

31 ofiara zamieszek w Irlandii Północnej

W poniedziałek przed południem na jednej z ulic Belfastu został zastrzelony przez snajpera żołnierz brytyjski. Jest to 31 ofiara zamieszek, które wybuchły w Irlandii Północnej na początku sierpnia, a 15-ty żołnierz brytyjski, który poniósł śmierć w Irlandii Północnej od 1 stycznia br. (PAP)

WIELKOSPÓLSKI

POZNAN
WTOREK
24
SIERPNIA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
200 (8553)
Cena 50 gr

Wymiana doświadczeń parlamentarzystów Polski i DRW

Delegacja wietnamskiego Zgromadzenia
Narodowego z wizytą w Warszawie

Na zaproszenie Sejmu PRL przybyła 23 bm. do Polski delegacja Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu. Na czele delegacji stoi członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego i zarazem wicepremier DRW — Hoang Van Hoan.

W składzie delegacji znajduje się m. in. członek KC Partii Pracujących Wietnamu, wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego — gen. armii, Chu Van Tan.

Przyjazd wietnamskich gości ma na celu rozszerzenie i

umocnienie kontaktów między parlamentami Polski i DRW. Jest to już druga wizyta w naszym kraju na tym szczeblu — po raz pierwszy gościliśmy delegację Zgromadzenia Narodowego w 1958 roku.

Obecna wizyta przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaźni obu naszych narodów. Tematem rozmów członków delegacji w Prezydium Sejmu i z posłami będzie wymiana doświadczeń z działalności obu parlamentów. Odbędzie się również ważne spotkanie — nie tylko na płaszczyźnie sejmowej.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie delegację witali: marszałek Sejmu — Dymaś Galaj, wicemarszałkowie Sejmu — Andrzej Benesz i Andrzej Werblan oraz grupa posłów.

Obecni byli: ambasador DRW w Polsce — Le Trang i chargé d'affaires Republiki Wietnamu Południowego w naszym kraju — Le Van Nhut.

Zwracając się w bardzo serdecznych słowach do przybyłych D. Galaj wyraził zadowolenie z możliwości goszczenia na naszej ziemi przedstawicieli narodu wietnamskiego, który w swej walce o wyzwolenie daje przykład bohaterstwa i

poświęcenia. Wasza wizyta — powiedział on — stwarza okazję przeprowadzenia szeregu rozmów na tematy interesujące nasze zaprzyjaźnione narody.

We wtorek mają odbyć się pierwsze rozmowy delegacji wietnamskiej z grupą posłów. Po południu goście zwiedzają Warszawę. (PAP)

Spotkanie 4 ambasadorów

Porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego

W poniedziałek przed południem ambasadorowie czterech wielkich mocarstw po raz 33 z kolei spotkali się — tym razem nie jak zwykle w gmachu byłej Sojusznicy Rady Kontroli — lecz w rezydencji ambasadora USA w Berlinie Zachodnim Kennetha Rusha, który przewodniczył wczorajszemu posiedzeniu.

Według nadesłanych informacji ambasadorowie czterech mocarstw, osiągnęli porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego. Nie ujawnili jednak żadnych szczegółów tego porozumienia. W niedługim czasie spodziewane jest ogłoszenie komunikatu na ten temat. PAP

Torfowe kopki



W lecie przyzwyczajeni jesteśmy raczej do oglądania na polach stóg zboża. Tym razem inny nieco widok. Oto torfowe kopki na polach Suwalszczyzny.

CAF — fot. Sienko

SPORT

Puchary Europy bez polskich drużyn?

W GKKFIT rozważana jest propozycja zrezygnowania z udziału naszych drużyn w międzynarodowych klubowych rozgrywkach pucharowych w koszykówce, siatkówce, piłce ręcznej i hokeju na lodzie. Autorzy propozycji twierdzą, że rozgrywki te pociągają za sobą zbyt duże koszty, szczególnie dewizowe wpłacane w większości na rzecz międzynarodowych federacji. Poważne wydatki ponoszą również kluby, zakupujące ze swoich środków bilety lotnicze i kolejowe.

Ogółem koszt udziału naszych drużyn w rozgrywkach o Puchar Europy sięga kilku milionów złotych, a według oceny wielu szkoleniowców wartość szkoleniowa i sportowa tych spotkań nie jest zbyt wysoka. Ponadto nie zawsze imprezy pucharowe cieszą się zainteresowaniem społeczeństwa. Propozycja nie została jeszcze rozpatrzona. Ostateczną decyzję podejmą władze GKKFIT w pierwszej połowie września br. (PAP)

Ochotnicy szwedzcy w IRA

Szwedzki dziennik popołudniowy „Kvaellsposten” podał, że około 100 ochotników szwedzkich zamierza zgłosić się do Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) i walczyć po jej stronie przeciwko Brytyjczykom w Ulsterze.

Australia nie uzna ChRL?

Premier Australii — William McMahon przemawiając w parlamencie oświadczył, że Australia nie uzna Chińskiej Republiki Ludowej dopóty, dopóki ONZ nie rozwiąże problemu dwóch państw chińskich.

Korupcja policji nowojorskiej

Korupcja policji nowojorskiej doszła do tak skandalicznych rozmiarów, że władze miejskie zmuszone były przeprowadzić „czystkę” w jej szeregach. Jak o-

świadczył szef nowojorskiej policji, Patrick Murphy, 235 komisarzy policji wydano polecenie, aby niezwłocznie zaprowadzić porządek w swych komisariatach i pozbyli się niepożądanych elementów.

PAP-RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM
RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TEL-IFONEM-PAP

O czystości powietrza i wód

W poniedziałek rozpoczęło się w Leningradzie, zorganizowane pod auspicjami Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, międzynarodowe seminarium poświęcone problemom zanieczyszczenia zbiorników wodnych i atmosfery odpadami czarnej metalurgii. W semina-

Wiązanki kwiatów pod pomnikami Lotnika

23 bm. — w 27 rocznicę powstania Ludowego Lotnictwa Polskiego — w Garnizonowym Klubie Wojsk Obrony Powietrznej Kraju w Warszawie odbył się uroczysty koncert, na który przybyli m. in. oficerowie i żołnierze — przedstawiciele wojsk lotniczych i WOPK, weterani walk powietrznych z lat II wojny światowej, delegacja Aeroklubu PRL, organizacje młodzieżowych i społecznych stolic.

W godzinach popołudniowych odbyła się pod Pomnikiem Lotnika w Warszawie uroczystość złożenia wieńców i wiązanek kwiatów; wśród delegacji znaleźli się żołnierze najstarszej jednostki lotniczej Ludowego WP — 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”.

Kwiaty i wieńce złożono również pod pomnikami Lotnika w Deblinie, Warce, Poznaniu i Polczynie-Zdroju. (PAP)

Nadal chaos na giełdach

Bilans tygodnia kryzysu walutowego

W niedzielę minął tydzień od ogłoszenia drastycznego programu ekonomicznego prezydenta Nixona wprowadzającego m. in. zawieszenie wymienności dolara na złoto i 10 - procentowe nadpłaty celne na towary importowane do Stanów Zjednoczonych. Na giełdach i w kręgach finansowych krajów zachodnioeuropejskich oraz w Japonii nadal panuje chaos.

Zakończona w piątek w Brukseli narada ministrów finansów krajów EWG nie dożyła — jak wiadomo — ustaleń wspólnego stanowiska wobec posunięć USA w związku z czym podjęta tam decyzja o wznowieniu w dniu wczorajszym, tzn. 23 sierpnia transakcji na giełdach walutowych może przynieść wiele zaskakujących następstw. Kraje EWG zgodnie z zaleceniami narady brukselskiej będą mogły prowadzić taką politykę w zakresie finansów, jaką uznają za wskazaną.

W nocy z niedzieli na poniedziałek w londyńskich kręgach finansowych utrzymywano,

Rumuńskie święto narodowe

Rumunia uroczystości obchodziła wczoraj swoje święto narodowe — 27 rocznicę wyzwolenia spod jarzma hitlerowskiego. W przeddzień święta odbyła się w Bukareszcie defilada oddziałów miejscowego garnizonu, oraz pochod ludności. Uroczystości z okazji święta narodowego odbyły się również w innych miastach rumuńskich. (PAP)

rium biorą udział fizycy atmosfery, hydrologi, chemicy, specjaliści od spraw higieny i ochrony przyrody z 26 krajów Europy, Azji i Ameryki.

Zamach bombowy w Belfaście

W Belfaście, stolicy Irlandii Północnej, nastąpiła w niedzielę silna eksplozja ładunku wybuchowego, podłożonego przy głównym wejściu do centralnego więzienia Cumlin Road. Dwóch strażników odniosło rany, jeden z nich znajduje się w ciężkim stanie. Ranni zostali także dwaj więźniowie.

Katastrofalna powódź w RPA

W wyniku powodzi, która nawiedziła w niedzielę okolice Port Elizabeth w Republice Południowej Afryki, 83 osoby utonęły, a wiele osób uważa się za zaginione. Są to wstępne dane oparte jedynie na relacjach mieszkańców tego rejonu, gdyż zwiłok ofiar dotychczas nie odnaleziono.

Rebelia w Boliwii

Siły prawicowe przejęły władzę

W nocy z soboty na niedzielę doszło w La Paz stolicy Boliwii do krwawej konfrontacji między prawicowymi rebeliantami, a prezydentem J. Torresem i popierającymi go siłami ludowymi. Przez całą noc na ulicach La Paz toczyły się zacięte walki. Zginęło co najmniej 100 osób, a około 560 zostało rannych.

Boliwijscy prawicowi rebelianci zakomunikowali w nocy z soboty na niedzielę o utworzeniu 3-osobowej junty wojskowej dla przejęcia władzy z rąk prezydenta Juana Torresa. W skład junty weszli pułkownicy Florantino Mendizola, Hugo Banzer i Andres Selich.

Jak podaje Agencja Reutera, w niedzielę po południu poddała się straż prezydencka, jeden z ostatnich oddziałów wojskowych wiernych gen. Torresowi.

Agencja France Presse w depešy nadanej w niedzielę w godzinach południowych donosi, że płk. Hugo Banzer, jeden z członków triumwiratu, który przejął władzę w Boliwii, wygłosił w niedzielę rano przemówienie, w którym zapowiedział iż nowe władze „wyprowadzą Boliwię z anarchii i chaosu gospodarczego, w jakich pograżyły ją rządy Torresa”. Hugo Banzer zaapelował do wszystkich Boliwijczyków o pomoc dla nowych władz.

W niedzielę wieczorem pułkownik Hugo Banzer, członek rebelianckiego triumwiratu, został zaprzysiężony prezydentem Boliwii. Rebelianci powołali nowy rząd kraju, który składa się prawie wyłącznie z członków dwóch partii prawicowych — Rewolucyjnego Ruchu Nationalistycznego oraz Boliwijskiej Falangi Socjalistycznej.

43-letni Hugo Banzer został 17 prezydentem Boliwii w ciągu ostatnich 25 lat.

Jak podaje agencja informacyjna z La Paz wojsko, które udzieliło swego poparcia prawicowym rebeliantom, przejęło w niedzielę kontrolę nad stolicą boliwijską.

Jak podaje Agencja Prensa Latina, w poniedziałek wojsko zajęło drukarnie dzienników „Diario”, „Nacion” i „Hornada”. W kraju przeprowadza się aresztowania działaczy lewicowych.

Minister spraw zagranicznych Peru Edgardo Mercado oznajmił w niedzielę, że obalony prezydent Torres znajduje się w ambasadzie peruwiańskiej w La Paz. (PAP)

Daniel Ellsberg

„Sensacyjne szczegóły” dokumentów Pentagonu

Daniel Ellsberg, były pracownik Pentagonu, który wkrótce stanie przed sądem federalnym za ujawnienie super tajnych raportów Departamentu Obrony USA na temat zaangażowania Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, oświadczył w niedzielę, iż istnieją inne tajne dokumenty, które zawierają „sensacyjne szczegóły”.

Przemawiając na Uniwersytecie Colorado do delegatów 23 Kongresu Krajowego Stowarzyszenia Studentów USA, Ellsberg sprecyzował, że dokumenty te zawierają rewelacje na temat NATO, Kuby, Republiki Dominikańskiej, Brazylii i innych krajów Ameryki Łacińskiej. Zdaniem Ellsberga po winny one zostać ujawnione przed narodem amerykańskim. „Przeczytałem większość tych raportów, których nie miał w ręku ani prezydent Nixon, ani też sekretarz obrony Laird. Są one zazdrośnie strzeżone przez biurokrację Pentagonu” — oświadczył Ellsberg. (PAP)

LOGODA

24 bm. będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, w południowej połowie kraju miejscami duże, ze skłonnością do burz. Temperatura maksymalna od 18 st. na Wybrzeżu do 23 st. w centrum i ok. 28 st. na południu.

Bombardowania w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej

Już od dwóch tygodni trwają naloty amerykańskich bombowców strategicznych „B-52” na północną część strefy zdemilitaryzowanej. Amerykańskie dowództwo wojskowe w Sajgonie przyznało również, że ostatnio myśliwce bombardujące USA atakowały tereny Demokratycznej Republiki Wietnamu znajdujące się w odległości 60 km i 185 km na północ od strefy zdemilitaryzowanej.

W Indochinach siły wyzwolenie odnosią znaczne sukcesy na różnych frontach walki z wojskami reżimu południowowietnamskiego i ugrupowaniami amerykańskimi. Południowowietnamska Agencja Wyzwolenia podaje, że w prowincji Quang Tri w dniach 19 i 20 bm. oddziały partyzanckie i artyleria atakowały żołnierzy amerykańskich i sajońskich w rejonach Ba Tum, Dau Mau i Thien Xuan. Wyeliminowali oni z walki ponad 150 żołnierzy, rozbili jednostkę sajońską, zestrzelili 9 samolotów oraz zniszczyli znaczne zapasy broni.

W północno-wschodniej Kambodży doszło w niedzielę do ciężkich walk. Siły wyzwolenie starły się tam z wojskami generała Lon Nola posuwającym się szosą nr 6. W walkach wzięło udział lotnictwo oraz artyleria. (PAP)

Aktualna sytuacja gospodarcza kraju

Konferencja prasowa u rzecznika rządu

Aktualna sytuacja gospodarcza była 23 bm. tematem konferencji prasowej u rzecznika rządu — wiceministra Włodzimierza Janiurka.

Omówił on rezultaty ostatniego posiedzenia Rady Ministrów (20 bm.), na którym oceniono, że dotychczasowe wyniki gospodarcze mimo występowania pewnych zjawisk negatywnych — są na ogół zadowalające. Na plan pierwszy wysuwa się utrzymanie i umocnienie globalnej równowagi ekonomicznej, znajdujące m. in. wyraz w utrwaleniu się równowagi rynkowej, pomyślnych rezultatach przemysłu, rolnictwa, handlu zagranicznego i budownictwa mieszkaniowego.

W centrum zainteresowania rządu są w tym roku zwłaszcza problemy zaopatrzenia rynku wewnętrznego, które w różnym aspekcie były tematem niemal wszystkich posiedzeń Rady Ministrów. Poza informacją wicemin. Janiurka na temat sytuacji rynkowej — szerzej omówił ten problem uczestniczący w konferencji minister handlu wewnętrznego — Edward Sznajder. Sytua-

cja rynkowa jest pomyślna, mimo niedostatecznego jeszcze zaopatrzenia w mięso i jego przetwory oraz masło. Z towarów przemysłowych brakuje m. in. ubiorów dziecięcych, obuwia gumowego, naczyń emaliowanych i ocynkowych, wyrobów porcelanowo-fajansowych. Nie jest niestety wykonywany plan dostaw materiałów budowlanych na wieś, zwłaszcza cementu, materiałów ściennych i wapna.

Negatywnym zjawiskiem była zła praca handlu wiejskiego w okresie żniw. Dotkliwe braki niektórych towarów nie były tym razem uzasadnione niemożliwością powiększenia ich dostaw. Hurtowni nie dysponowały bowiem niezbędnymi zapasami. Krytyka prasowa i interwencja „szczebla centralnego” nieco tę sytuację złagodziła, na ile było to możliwe w drodze działania interwencyjnego. Również przemysł nie w pełni wywiązał się z dostaw części zamianowych i sprzętu dla rolnictwa. Z niedociągnięć tych wyciągnięto wnioski na przyszłość. Na sprawy zaopatrzenia wsi zwrócono w tym roku zresztą uwagę, co wiąże się ze znacznie większymi dochodami ludności wiejskiej z tytułu skupu.

Dość drastyczną, lecz bardzo słuszną zasadę, przyjęto wobec resortów nie dostarczających na rynek planowanych wyrobów. W przypadku „nawalenia” dostaw własnych wyrobów — zakupią one takie poszukiwane wyroby za granicą z własnych środków dewizowych.

Pierwsza tego typu decyzja dotknęła Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, które zobowiązano do zakupu, obuwia gumowego. Mimo bowiem obietnicy, nowa fabryka na Teofilowie w Łodzi nie dostarcza zaplanowanych ilości obuwia.

Przemysł utrzymuje dość wysoką dynamikę produkcji (pewne jej osłabienie w lipcu ma raczej charakter przejściowy) i właściwe w zasadzie relacje ekonomiczne. Ale wzrost wydajności pracy jest ciągle niezadowolający, mimo dużej aktywności załóg przemysłowych (zwłaszcza w górnictwie i hutnictwie). Ocenia się, że nie wykorzystuje się należycie funduszu płac dla poprawy wydajności pracy.

Osiągnięcia rolnictwa wysuwają się na czoło pozytywnych tendencji, jakie dają o sobie znać w naszej gospodarce. Decyzje polityczne i ekonomiczne przyniosły tu najbardziej widoczne rezultaty. Plany skupu żywności wykonywane są z nadwyżką; jedynie skup mleka się pogorszył. Bardzo dobre wyniki rolnictwa, w rezultacie udanych żniw, mogą być pomniejszone utrzymującą się suszą. Rząd podjął kroki przeciwdziałające temu, skierowane głównie na

Zmarł W. Kiernik

23 bm. zmarł w Warszawie w wieku 92 lat dr Władysław Kiernik, zasłużony działacz ruchu ludowego i niepodległościowego.

W okresie międzywojennym był posłem na Sejm i członkiem rządu. Współtwórca Centrolewu, b. więzień brzeski i emigrant polityczny.

W okresie okupacji więziony przez gestapo. Był członkiem kierownictwa krakowskiego okręgu podziemnego ruchu ludowego „Roch”. Po wyzwoleniu brał udział w utworzeniu Rządu Jedności Narodowej, w którym pełnił do 1947 r. funkcję ministra administracji publicznej, był posłem KRN, a następnie Sejmu PRL. Jako prezes Rady Naczelnej PSL na leżał do współorganizatorów lewicy tego stronnictwa, a następnie odrodzonego PSL. Po zjednoczeniu stronnictw ludowych był wiceprzewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej ZSL. Ostatnio pełnił funkcję wiceprezesa Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”.

Wł. Kiernik odznaczony był m. in. Sztandarem Pracy i Klasy i Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. (PAP)

zwiększenie ilości pasz, m. in. w drodze zakupu ich za granicą.

Handel zagraniczny pracuje na ogół pomyślnie, chociaż nierytmicznie. Po dobrych wynikach czerwca, w lipcu osłabiono nieco aktywność. Rząd wyciągnął stosowne wnioski i podjął odpowiednie działania, aby chronić interesy gospodarki obywateli przed skutkami osłabienia dolara. Rozwój wydarzeń był przewidywany przez naszych specjalistów, co pozwoliło odpowiednio wcześniej się zabezpieczyć.

Sprawy te omówił szczegółowo wicemin. finansów — Marian Krzak, który poinformował o pomyślnej sytuacji finansowej państwa, poprawie równowagi budżetowej i zwiększeniu wpływów z tytułu lepszej realizacji planu akumulacji finansowej z przemysłu. (PAP)

Były esesman aresztowany

Jak informuje Agencja MTI, w tych dniach węgierskie organa śledcze aresztowały niebezpiecznego przestępcę. Posługując się fałszywym nazwiskiem dr. Keresi, przyswajał on od latowiemnych osób pieniądze na konto towarów, które miał im dostarczyć. W niedrozwazie w mieszkaniach swych klientów dokonywał kradzieży cennych przedmiotów. Jak wykazało śledztwo, zatrzymanym przestępcą to 58-letni Otto Gebauer.

W pierwsze dni II wojny światowej Otto Gebauer wstąpił w szeregi SS, gdzie wcielono go do oddziału spadkobierczy, którzy brali udział w porwaniu Mussoliniego.

W maju 1945 roku Otto Gebauer za zbrodnie wojenne został skazany na 8 lat ciężkich robót. (PAP)

10 000 studentów na obozach naukowych

Na 54 obozach naukowych na terenie całego kraju przebywa w czasie tegorocznego lata ok. 10 tys. studentów. Pod kierunkiem uczelnianych w obozach 800 pracowników naukowych wyższych uczelni, przyszli absolwenci realizują wiele tematów prac badawczych, wynikających z potrzeb regionów, instytucji i zakładów pracy.

Obozy naukowe — to niewątpliwie jedna z najlepszych form rozwijania uzdolnień młodzieży, wyrabiania nawyku twórczego myślenia i stałego doskonalenia kwalifikacji. Równocześnie, zaś badania realizowane przez studentów przyniosły niemałe korzyści finansowe. Wartość wykonanych przez nich prac w czasie letnich obozów naukowych w 1969 r. oblicza się na 24 mln zł. W tym roku kwota ta z pewnością będzie wyższa.

Jakiego rodzaju badania realizują studenci? Oto kilka przykładów z minionych lat. Koło naukowe Instytutu Cybernetyki Technicznej Politechniki Wrocławskiej wykonało w zakładach „Hutmen” prace związane z unowocześnieniem aparatury pomiarowej i sposobów pomiaru. Przeszkolono za logę obsługującą urządzenia kontrolno-pomiarowe. Wartość pracy — 200 tys. zł. Studenci z Koła Budownictwa Politechniki Krakowskiej wykonali 6 projektów basenów kąpielowych dla pow. Jasło, 3 z nich już wybudowano. Słuchacze Politechniki Łódzkiej przeprowadzili badania warunków pracy w zakładach włókienniczych.

Skutki powodzi w Indiach

W wodzie po kolana brodzą pracownicy elektrowni cieplnej Baran nad Gangesem, wśród nich polscy specjaliści, starając się zapewnić normalne działanie tej głównej dostarczycielki prądu w północnym Biharze. Elektrownia stanęła w sobotę, kiedy po kilku tygodniach ulew monsunowych, wody Gangesu wdarły się na teren obiektu i zalaty rurociąg tłoczący paliwo ciekło do bloków 50-megawatowych. W niedzielę udało się uruchomić opalone węglem mniejsze bloki starej części elektrowni. Tymczasem woda w środkowym biegu Gangesu zaczęła powoli opadać. W pobliżu Baran kilkunastu saperów nadal umacnia wały przeciwpowodziowe. (PAP)

Osiedla bez sklepów i placówek usługowych

Budownictwo w tym roku podtrzymuje złą tradycję oddawania do użytku osiedli i domów mieszkalnych bez towarzyszących im obiektów handlowych, usługowych i gastronomicznych. Z danych Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wynika, że budownictwo towarzyszące mieszkaniowemu realizowane jest ze znacznym opóźnieniem.

O ile w okresie pierwszego półrocza br. roczny plan budowy spółdzielczych mieszkań wykonano w całym kraju pomyślnie (w 47 proc.), o tyle w budownictwie towarzyszącym zaawansowanie zadań rocznych sięga zaledwie 22 proc. Tylko kilka miast i województw może się pochwalić niezłymi rezultatami, które świadczą, że możliwe jest równoległe realizowanie mieszkań i obiektów usługowych. Natomiast alarmująca sytuacja wytworzyła się m. in. w Łodzi i Poznaniu, gdzie wykonano zaledwie kilka procent rocznych zadań, a także we Wrocławiu i Gdańsku, gdzie zaawansowanie planu rocznego sięgało kilkunastu procent.

Pod naciskiem potrzeb osób oczekujących na nowe mieszkania odbiera się budynki choć osiedla pozbawione są zaplanowanej sieci handlowej i usługowej. Zaniedbania, jakie od lat narastały w dziedzinie właściwego wyposażania nowych osiedli w obiekty towarzyszące pogłębiają się. Jedynie nieliczne nowe osiedla buduje się kompleksowo z pełnym, zagwarantowanym programem wyposażenia w niezbędne sklepy, punkty usługowe i inne obiekty. Budownictwo towarzyszące wciąż traktowane jest przez wykonawców po macoszemu, realizowane w pospiechu, przeważnie pod koniec roku. Od lat plany w tej dziedzinie nie są też w pełni wykonywane.

Przyczyn tego stanu rzeczy szukać należy zarówno w systemie bodźców obowiązujących

w budownictwie, które preferują budownictwo mieszkaniowe, jak i w technologiach budowy pawilonów i obiektów towarzyszących. W osiedlach wznoszonych uprzedmiotowionymi metodami trzeba w większych przypadkach niejako na nowo tworzyć plac budowy, aby postawić pawilony handlowe czy usługowe wykonywane tradycyjnymi metodami. Brakuje typowych, łatwych i szybkich w montażu elementów prefabrykowanych. Wiele kłopotów nastręcza uzgadnianie z odpowiednimi instytucjami czy radami narodowymi przeznaczenia poszczególnych obiektów i pomieszczeń, od czego uzależnione jest przecież urządzenie wnętrza i wyposażenie.

W konsekwencji wszystko to odbija się na mieszkańcach nowych osiedli, którzy nawet po produkty w jakie codziennie się zaopatrują — muszą wędrować do centrum miast z odległych peryferyjnych osiedli. Podobnie dzieje się z usługami. (PAP)

Aprobata dla projektu konstytucji Federacji Arabskiej

W poniedziałek pod przewodnictwem premiera Chlefiawego odbyło się w Damasku posiedzenie rządu syryjskiego, na którym zaaprobowano projekt konstytucji Federacji Republiki Arabskich, podpisaną w piątek przez szefów państw Syrii, Egiptu i Libii.

Projekt ten zaaprobowany został również przez regionalne syryjskie kierownictwo partii BAAS.

Szef państwa libijskiego, płk Kadafi oświadczył, że Federacja Republiki Arabskich stanie się potężną siłą gospodarczą i militarną w świecie arabskim.

Silny zbrojny Egipt, Syria i Libia — dodał on — będą mogły stanąć wspólnie do walki przeciwko wszelkiej agresji wobec każdego z trzech krajów. Jednocześnie skondensowane państwa będą miały niezależne budżety, dowództwa wojskowe, prezydentów i systemy monetarne.

Płk Kadafi ostrzegł przed próbami sił imperialistycznych i syjonistów, które zmierzają do spowodowania rozłamu między Libią, Egiptem i Syrią. (PAP)

Kennedy-junior skazany za włóczęgostwo

Robert Kennedy junior, 17-letni syn nieżyjącego senatora został skazany w poniedziałek przez sąd okręgowy w Hyannis w stanie Massachusetts na grzywnę w wysokości 50 dolarów za „włóczęgostwo”. Aresztowano go w niedzielę wieczorem wraz z gronem przyjaciół, gdyż nie podporządkował się poleceniu rozejścia się, wydanemu przez policjanta.

We wrześniu ubiegłego roku w tym samym sądzie toczyła się sprawa przeciwko Robertowi Kennedy'emu juniorowi o używanie narkotyków. (PAP)

„Koziołki” płacą

25, 27, 32, 46, 47 dod. 5

Na 745 grę wpłynęło 281.507 zakładów — wartości 844.521, — zł. Fundusz wygranych wynosi: 464.486, — zł.

Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia.

Stwierdzono: 20 „czwórek” po zł 7.037, —; 109 „trójek” po zł 1.199, —; 1.235 „trójek” po zł 79, —; 1.845 „dwójek” po zł 27, —; 17.500 „dwójek” po zł 7, —.

Toto-Lotek

2, 10, 11, 16, 30, 39 dod. 20

Czy na naszych drogach może być bezpiecznie?

Czy na naszych drogach może być bezpiecznie? To bynajmniej nie retoryczne pytanie nurtuje dziś dosłownie wszystkich: aktualnych i potencjalnych posiadaczy „czterech kółek”, przechodniów. Bo przecież liczba wypadków drogowych i ofiar z każdym dniem niepokojąco się zwiększa.

Tylko w ciągu pierwszych sześciu miesięcy br. zginęło na drogach ponad 2 tys. osób. Wskaźnik wypadków drogowych — w przeliczeniu na liczbę pojazdów i liczbę ludności — jest w naszym kraju wyższy niż w wielu innych, bardziej od Polski zmotoryzowanych państwach.

Polska znajduje się u progu motoryzacyjnego przyspieszenia. W ciągu pięciu ostatnich lat liczba samochodów osobowych zwiększyła się prawie dwukrotnie; mamy ich aktualnie ok. pół miliona. Coraz więcej jest ciężarówek, autobusów, ciągników, pojazdów specjalnych, motocykli. Oblicza się, że do końca lat 70. w naszym kraju będzie ok. 3,3 mln. pojazdów, z czego połowę stanowią pojazdy jednośladowe. Perspektywiczne prognozy zakładają, że ok. 1985 r. będziemy mieli ok. 3,3 mln.

Wypadki drogowe i utonięcia

43 osoby nie powróciły do domu z weekendu

Dla licznych zmotoryzowanych turystów ostatni weekend zakończył się znowu tragicznie. W ostatnią sobotę i niedzielę zanotowano na terenie całego kraju 48 poważniejszych wypadków, w których 23 osoby zginęły, a 54 odniosły obrażenia.

Przyczyną niemal wszystkich — groźnych w skutkach kolizji — było nieprzestrzeganie kodeksu drogowego: jazda z nadmierną szybkością, nieprawidłowe wyprzedzanie, wyprzedzanie pierwszeństwa przejazdu, a także stan nietrzeźwy zarówno kierowców, jak i przechodniów.

W ostatnią sobotę i niedzielę — jak informuje Komenda Główna MO — wydarzyło się w kraju 20 tragicznych przypadków kapieli. Wśród 20 ofiar kapieli w miejscach niedozwolonych i niestrzeżonych są również dzieci. (PAP)

Dziś nasz serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GŁOS WIELKOPOLSKI 48
24 VIII 1971 Nr 200 (8553)

Decyduje wydajność

Szesnaście lat miał Jan Stepiak, kiedy po raz pierwszy stanął przy warsztacie w Fabryce Pomocy Naukowych w Poznaniu. Nie przypuszczał wówczas, że na wiele lat wiąże się z tym zakładem. Dziś, po piętnastu latach nadal jest pracownikiem tej fabryki.

— Chyba nie tylko przywiązanie do zakładu jest przyczyną do trzymania mu wierności?

— Powodów jest kilka. Jednym z nich jest to, że właśnie w tej fabryce zdobyłem kwalifikacje. Rozpocząłem w niej pracę po ukończeniu 2-letniej zasadniczej szkoły zawodowej, będąc wówczas kwalifikowanym robotnikiem. Później po zdaniu egzaminu — tutaj właśnie zdobyłem tytuł mistrza w zawodzie frezera. Obecnie pracuję w 44-osobowym wydziale obróbki mechanicznej. W 1969 roku nasz zespół otrzymał tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Nie jestem bynajmniej wyjątkiem. Taki tytuł zdobyły w naszej fabryce już 23 brygady.

— Pracując piętnaście lat w jednym zakładzie przeżywał pan zmiany, jakie się w nim dokonywały. Czy zawsze było to zmianą na lepsze?

— Postaram się być obiektywny, choć z uwagi na długoletni staż i związanie się z fabryką niełatwo byłoby mi mówić o niej źle. Na szczęście taka konieczność nie zachodzi. Po prostu dlatego, że z każdym rokiem cała nasza załoga pracuje lepiej. Są tego konkretne dowody. Przytoczę jeden z nich: w ciągu minionych piętnastu lat przy niezmiennym wzroście liczby pracowników wartość naszej produkcji zwiększyła się 5-krotnie. Od trzech lat jestem członkiem Rady Robotniczej, więc nieobce mi są zagadnienia produkcyjne. Otóż stały wzrost produkcji uzyskujemy dzięki podnoszeniu wydajności pracy. Poprawia się też jakość produkowanych przez nas pomocy naukowych. O tym, że tak jest, mo-

że świadczyć zdobycie przez naszą załogę, za rok ubiegły pierwszego miejsca w krajowym międzyzakładowym współzawodnictwie pracy. Sztandar przechodni jest w naszych rękach. Wreszcie w tym roku zaspokojmy w pełni zamówienia naszego odbiorcy — „Cezasu”. Przekazemy do jego dyspozycji towary za ponad 54 miliony złotych. A przecież nie dawno, bo w 1960 roku wyprodukowaliśmy pomoce naukowe za 14,7 miliona złotych. Różnica więc znaczna.

— Z każdym rokiem produkowane przez was pomoce są bardziej precyzyjne, nowoczesniejsze, a zatem na ich wykonanie potrzeba więcej czasu...

— Tak by się mogło wydawać, ale jednocześnie przecież pracujemy coraz rytmiczniej.

— Od 11 lat nasza fabryka jest nowoczesna. Poprzednio nasz zakład składał się z kilku oddziałów znajdujących się w różnych punktach miasta, najczęściej w pomieszczeniach piwnicznych. Warunki były fatalne. Szczegółowo mówiąc to i teraz się często zastanawiam, jak to się dzieje, że obecnie wytwarzamy coraz więcej i lepiej. Bo, naszą fabrykę wybudowano z myślą o produkcji pomocy za... 9 milionów złotych rocznie...

— Do wzrostu wydajności przyczyniają się też chyba ogłaszane w fabryce konkursy. W zeszłym roku właśnie pan uznany został przez załogę za najlepszego pracownika w zawodzie?

— Ucieszyła mnie bardzo taka opinia kolegów. Nawet nie zdawałem sobie sprawy, że za-



Jan Stepiak: „...Nasz Samorząd Robotniczy jest pełen inwencji. Ludzie w nim działający stale szukają nowych form, które wpływają na poprawę pracy i stosunków międzyludzkich...”

Fot. — Dana Mat.

łoga tak wysoko mnie ceni. To naprawdę cieszy i mobilizuje. Z przyjemnością też stwierdzam, że to nasz Samorząd Robotniczy jest pełen inwencji. Ludzie w nim działający stale szukają nowych form, które poprawiają pracę i stosunki międzyludzkie. W tym roku ogłoszono trzy konkursy, między innymi o tytuł najlepszej pracownicy i koleżanki, jako że trzecią część załogi stanowią kobiety. W drugim konkursie chodzi o zdobycie tytułu najlepszego brygadzysty i opiekuna młodzieży. Te konkursy są istotnie bardzo przydatne. Traktujemy je jako wewnątrzzakładowe współzawodnictwo. A to zawsze pomaga uzyskać lepsze wyniki.

Rozmawiała: ANNA SIEKIERSKA

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

KULTURA I SZTUKA

Zbigniew Bukowski, Krzysztof Dabrowski — „Świt kultury europejskiej”. LSW, str. 428, 100,— zł. „Katalog zbiorów sztuki w Pol-

sce”, tom XI — województwo bydgoskie, zeszyt 2 — powiat brodnicki. WAI.F. str. 62 + 206 ilustr., 35,— zł.

INNE

Jerzy Starościak — „Zarys nauki administracji”. PWN, wyd. II, str. 398, 50,— zł.

„Pół wieku pamiętnikarstwa” — materiały z sesji popularno-naukowej. LSW, str. 388, 60,— zł. „Żywnienie dzieci i młodzieży na koloniach i obozach” — praca zbiorowa. Wytra, str. 200, 26,— zł.

Lotnictwo w okresie Powstania Warszawskiego

23 sierpnia 1944 r. ludowe lotnictwo polskie na przelocie wrocławskim przeszło swój chrzest bojowy. Liczyło wówczas 672 żołnierzy i dysponowało 111 samolotami. I właśnie ten dzień, co roku obchodzony jest w naszym kraju jako święto polskich skrzydeł. Nasi lotnicy wspierali 1 Armię Wojska Polskiego w walkach o Warszawę, wzięli też udział w zimowej ofensywie Armii Radzieckiej w 1945 r. Uczestniczyli lotnicy polscy również w ostatnim akordzie wojny — w operacji berlińskiej: 1 mieszany korpus lotniczy, który liczył blisko 18 tys. ludzi i miał do dyspozycji ponad 300 samolotów bojowych wykonał ponad 2 tys. lotów bojowych.

Ogółem — lotnicy polscy — walcząc na wszystkich frontach II wojny światowej wykonali ponad 110 tys. lotów bojowych, zestrzelili na pewno 967 samolotów nieprzyjacielskich, 202 prawdopodobnie i 287 uszkodzili. Zniszczyli również 190 bomb V1 oraz znaczne ilości sprzętu. Poniżej drukujemy artykuł na temat udziału ludowego lotnictwa polskiego w Powstaniu Warszawskim.

W 13 na 14 września, ale zrzucone pojemniki nie trafiły w ręce powstańców. Próba udzielenia wydatnej pomocy Warszawie z Zachodu było wysłanie z Anglii 18 września 110 samolotów B-17 3 dywizji, 8 amerykańskiej armii powietrznej. Była to jednorazowa masowa wyprawa, w efekcie ze 107 dokonanych zrzutów 15 dostało się w ręce powstańców. Oczywiście ten stan rzeczy był powodem rozgoryczenia organizatorów i wykonawców tej operacji.

Zrzuty ze Wschodu rozpoczęło 13 września. Wykonanie zadania powierzono 9 radzieckiej dywizji nocnych bombowców oraz 2 pułkowi nocnych bombowców „Kraów” z 1 polskiej Dywizji Lotniczej — jednostkom które były wyposażone w samoloty Po-2, nadające się do tego rodzaju zadań.

Do pierwszego dnia rannych zalogi 2 pułku wykonały 31 lotów i zrzuciły 87 worków z żywnością oraz 12 skrzynek z bronią i amunicją na placu Trzech Krzyży i na Czerniakowie. W tym czasie 85 samolotów 9 dywizji radzieckiej dokonało licznych zrzutów na pl. Lelewele i na plac Wilsona na Żoliborzu oraz w Śródmieściu i częściowo na Czerniakowie. W ciągu dnia operowały w rejonie Warszawy myśliwce i szturmowce radzieckie, które ostrzeliwały nieprzyjaciela w rejonie Burakowa, Pelcowizny i na stacji kolejowej Włochy.

Z nastaniem nocy 2 pułk wznowił zadanie, wykonując 96 lotów i dokonując zrzutu 16 ton żywności wzdłuż ulicy Marszałkowskiej i ponownie na placu Trzech Krzyży. Tej nocy, podobnie jak poprzedniej, samoloty 9 radzieckiej dywizji dokonały licznych zrzutów na Żoliborzu a także w Śródmieściu. Podczas obrotu nocy Niemcy, oświetlając strefę reflektorami, prowadzili intensywny ogień z dział przeciwlotniczych z okolic Muzeum Narodowego, parku Ujazdowskiego i Pola Mokotowskiego. W nocy z 14 na 15 września uszkodzony został 1 samolot 2 pułku, ale załoga szczęśliwie wy-

lądowała na własnym terenie. Tej samej nocy drugi samolot uległ awarii podczas lądowania na lotnisku.

W ciągu następnych nocy 2 pułk w dalszym ciągu dokonywał zrzutów i równocześnie wspierał działania oddziałów 1 Armii WP, przeprowadzających się przez Wisłę. O świcie 15 września przeprowadził się na zachodni brzeg Wisły, na przyczółek utrzymywany przez powstańców na Czerniakowie, 11. zwładowców z 1 Polskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Po nawiązaniu kontaktu z dowódcą zgrupowania ppor. „Radosławem” wrócili z powrotem z pismem, w którym prosili o skierowanie ognia „na stanowiska artylerii niemieckiej w rejonie stadionu, parku Ujazdowskiego, gmachu Sejmu i mostu Poniatowskiego”. Ponadto ppor. „Radosław” prosił o dokonanie zrzutów karabinów maszynowych i amunicji w rejon między ulicą Czerniakowską, Wilanowską i Zagórną.

Zadana pomoc nadeszła niestety. Późnym wieczorem tego dnia 2 pułk znowu przystąpił do wykonywania zrzutów. Jednocześnie nad ranem 16 września, gdy 9 pułk 3 dywizji piechoty rozpoczął przeprawę z Saskiej Kępy w kierunku Czerniakowa, samoloty 2 pułku ponownie zbliżyły się do Warszawy, nad którą na tle ciemnej nocy widoczna była wielka luna i dymy pożarów. W ciągu 2 godzin, z przerwami, bombardowano ugrupowanie oddziałów przeciwnika w rejonie portu czerniakowskiego. Późnym wieczorem tegoż dnia samoloty 2 pułku ponownie bombardowały ten sam rejon co ubiegłej nocy, wspierając w ten sposób dalszą przeprawę żołnierzy piechoty polskiej z 9 pułku.

17 września nad ranem przeprawił się z Żoliborza kpt. Karol Więkowski i plut. Helena Świątek-Mocarska, przekazując dowództwu polskiemu od dowództwa Armii Krajowej i dowództwa Armii Ludowej na Żoliborzu pismo następującej treści: „dziękujemy za zrzuty dla nas i prosimy w przyszłości zrzucić szczególnie ciężką broń automatyczną z amunicją przeciwpancerną, działka p.panc., pistolety maszynowe i granaty. Dziękujemy za obronę przeciwlotniczą przed samolotami niemieckimi. Prosimy poddać bombardowaniu Cytadę, artylerię przeciwlotniczą w Burakowie (kurier wskaze

Dokończenie na str. 4

ppłk. dr IZDOR KOLIŃSKI

Zatoka Perska

Bahrajn — wyspa nafty i pereł

Nie jest to wielka wyspa: 60 kilometrów od krańca po kraniec, w najszerszym punkcie — 18. Położona w zachodniej części Zatoki Perskiej, w pobliżu półwyspu Katar, wraz z około trzydziestoma przyległymi wyspami, stanowi Bahrajn terytorium, które przez 110 lat pozostawało w rękach Brytyjczyków.

Ogółem — ośrodek połowienia pereł, dzisiaj — ważne centrum przemysłu petrochemicznego i baza wojskowa, stał się Bahrajn 14. sierpnia państwem niepodległym. Tym samym nastąpił kres trwających więcej niż jedno stulecie „specjalnych stosunków”, wiążących wyspę z Wielką Brytanią. Proklamację o samostanowieniu Bahrajnu ogłosił w miejscowym radio emir Isa Ibn Sulajman al-Chalifa, na dwadzieścia lat przed wyprawą do tej pory wspólną z tak zwanym rezydentem politycznym Albionu w krajach Zatoki Arabskiej, sir Robertem Crawfordem.

Dotychczas nowe państwo Bahrajn zostało uznane przez wiele rządów, w tym — przez kraje arabskie (z wyjątkiem Republiki Jemenu Południowego). Także Iran, roszcujący od lat pretensje do przejęcia wyspy, w przypadku opuszczenia jej przez Brytyjczyków, zdeklarował respektowanie niepodległości Bahrajnu. Można przypuszczać, że w najbliższym czasie nowe państwo zostanie przyjęte do ONZ.

Bahrajn jest nizinną wyspą, o wybitnie suchym, zwrotnym klimacie, w której krajobrazie uprawy palm dątkowały mieszają się z licznymi szybami wień wiertniczych. Po nad dwustutysięczną ludność

bahrajńska (207.000), głównie pochodzenia arabskiego i perskiego, znajduje zatrudnienie w rolnictwie i przemyśle; tradycyjne zajęcie połowienia pereł stopniowo zanika. Decydująca rolę w życiu mieszkańców wyspy gra Bahrajn Petroleum Company (BAPCO), ekspluatające miejscowe złoża ropy naftowej od prawie czterdziestu lat (w roku 1969 wydobycie sięgnęło 4 mln t) oraz za wydobycie miejscowa wielka rafineria (roczny przerób — 10 mln t). Płyne do niej ropa naftowa z Arabii Saudyjskiej pod morskim rurociągiem.

Bahrajn posiada także zasoby złoża asfaltu i gipsu. Obok rozwiniętej petrochemii, wkrótce pracować tu będzie duża hutaluminium, oparta na energii gazu ziemnego. Port naftowy Sitra przyjmuje rocznie tysiące zbiornikowców, ożywiony ruch panuje także w porcie Mina Sulman, na dużym lotnisku Muharrak i w stolicy wyspy — Manamie, liczącej 80.000 mieszkańców. Walutą bahrajńską — dinar, do niedawna odpowiadająca 2,1 dolara USA. Ze względu na dynamiczny rozwój gospodarki w ostatnich la-

tach Bahrajn przeżywa okres znacznego rozwoju.

Dotychczas obok emira wyspy istnieje Rada Administracyjna, w której skład wchodzi osoba częściowo mianowana przez niego, częściowo wybieralna. Rada ma charakter organu władzy wykonawczej, zaś jej przewodniczącym — szejk Chalifa Ibn Sulajman al-Chalifa, kieruje równocześnie finansami i energią Bahrajnu.

Jeszcze w roku ubiegłym sprawy przyszłości nowego państwa biegły innym torem; zanosilo się na powstanie federacji dziewięciu emiratów Zatoki Perskiej. Miały wejść do niej — obok Bahrajnu — Katar (uzyskał niepodległość 2. IV. 1970) oraz Abu Zabi, Adżman, Dubaj, Fudżajra, Ras al-Chajma, Szardża, Umm al-Kaiwain, określane do tej pory mianem Omanu Traktatowego.

Proklamowano nawet w marcu roku 1968 powstanie wspomnianej federacji, potwierdzone w październiku roku 1969. Ostatecznie jednak idea federacji „dziewięciu księstw, czy raczej księstewek,

nie doczekała się realnych kształtów: najpierw wyłamał się z niej Katar, następnie — w lipcu bieżącego roku — powstały Stany Zjednoczone Emiratów Arabskich, jednoczące sześć szejkanatów dawnego Omanu Traktatowego. a Bahrajn obrał także drogę politycznej odrębności. Stało się to wszystko wbrew zamysłom Londynu, usilnie zabiegającego o skomasowanie emiratów Zatoki Perskiej w jeden organizm państwowy, nad którym Wielka Brytania spodziwała się łatwo uzyskać dominację.

Trudno wykluczyć taką kolejną wypadkową: być może Bahrajn, Katar oraz Ras al-Chajma przystąpią do „federacji sześciu”. Jak do tej pory, istotną przeszkodę zdaje się stanowić dażność szejka bahrajńskiego do sprawowania kierownictwa w grupie dziewięciu emiratów, a także odrębne interesy władców pozostałych księstw.

Ale fakt pozostaje faktem, że emir Isa Sulejman al-Chalifa proklamował niepodległość Bahrajnu. Brytyjskie oddziały wojskowe, stacjonujące na wyspie w ośmiu bazach, rozpoczęły ewakuację; ma ona zostać zakończona we wrześniu, a więc wcześniej niż początkowo planowano (ustalenie mówilo o końcu bieżącego roku). Tak więc wszystko zdaje się wskazywać, że jeśli Anglicy zachowają w Bahrajnie swoje wpływy poprzez próby tyżysko nastawionych ludzi oraz działalność BAPCO, to jednak ich oddziaływanie na obszar Zatoki Perskiej ulegnie ograniczeniu.

Bahrajn zgłosił oficjalnie deklarację o gotowości przynależenia do Ligi Arabskiej. Z momentem uzyskania niepodległości przez wyspę liczba państw arabskich powiększyła się do piętnastu. Powstaje arabizacja wód Zatoki, zdaniem świata islamu niesłusznie Perską zwaną.

WIESŁAW PORZYCKI

* Bahrajn opanowali Persowie w r. 1602, po mniej więcej stu latach władania nią przez Portugalczków.



Album o poznańskim teatrze lalek

Wydział Kultury Prezydium RN Poznania kontynuuje serię monograficznych wydawnictw albumowych poświęconych najbardziej zasłużonym placówkom artystycznym naszego miasta. Po folderach dedykowanych Operze Poznańskiej oraz obu naszym chórom chłopięcym, w ramach Biblioteki Kroniki Miasta Poznania, ukazał się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego, album pt. „Teatr Lalki i Aktora w Poznaniu”.

Wydawnictwo to, przygotowane na jubileusz 25-lecia teatru lalkowego w Poznaniu, popularnego wśród dzieci i młodzieży, „Marcinka” zawiera szkielet monograficzny pióra Andrzeja Górnegó — kierownika literackiego Teatru i redaktora całości, artykuł Janusza Galewicza „W poszukiwaniu współczesnej formy” oraz anonimowy szkic poświęcony roli teatru w mieście. Album zawiera także szczegółową kronikę życia teatru wraz ze spisem wszystkich kolejnych premier, fragmenty najciekawszych recenzji oraz francuskojęzyczne resume. Podstawą jego jednak są zdjęcia z najbardziej ważkich artystycznie realizacji scenicznych 25-lecia. Bardzo cenna to pamiątka po jubileuszu, a przy tym prawdziwa kopalnia faktów i informacji na temat historii teatru oraz jego aktualnej linii artystycznej.

Przypomnijmy tu tylko, że stały teatr lalek miał zostać otwarty w Poznaniu dokładnie 1 września 1939 r. Na ten dzień wyznaczona bowiem była pierwsza inauguracyjna premiera. Otrzymała ona — nie licząc prób podjęcia konspiracyjnej działalności teatru w latach wojny, dopiero 17 kwietnia 1945 r. pod patronatem Związku Walki Młodych, różne przybierała nazwy. W 1957 teatr, różnych miał patronów i różne przybierała nazwy. W 1957 r. w wyniku konkursu przybrał dotychczasową nazwę „Marcinek”. Od 1960 r. pozostaje pod tym samym kierownictwem artystycznym Leokadii Serafinowicz — dyrektorki Teatru oraz jej prawej ręki reżysera Wojciecha Wiczorkiewicza. Właśnie w tych ostatnich 10 latach stał się on poznańskim teatrem eksportowym, nr. 1. Co roku bierze udział w zagranicznych festiwalach, jest wysoko notowany przez krytykę. Wyrobił sobie opinię teatru rzeczywiście artystycznego, teatru dla inteligentnych dzieci i ich rodziców. Bo doradzi coraz częściej przeciw torują sobie także do niego drogę. (ob)

Teatr Lalki i Aktora w Poznaniu 1945 — 1970 pod redakcją Andrzeja Górnegó, „Wydawnictwo Poznańskie” 1971, 70.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI Nr 200 (8553) 24 VIII 1971

Z myślą o lepszym jutrze

Niewiele dni pozostało do VI Kongresu Techników Polskich, który rozpocznie obrady 2 września br. w Poznaniu. Trwają ostatnie gorączkowe przygotowania, dobiegają końca dyskusje przedkongresowe. Pełne pasji i zaangażowania, zdrowego krytycyzmu i nowych inicjatyw...

O tym, czego można oczekiwać od sejmu polskich techników, mówi sekretarz generalny Naczelnej Organizacji Technicznej, mgr inż. Janusz Czamański:

— VI Kongres, mimo nowego ambitnego programu, będzie kontynuacją obrad sprzed pięciu lat. Przed wysunięciem nowych wniosków należy przede wszystkim sprawdzić słuszność zrealizowanych postanowień V Kongresu i powrócić do niespełnionych bądź załatwionych w sposób formalny, w celu ich odnowienia i uaktualnienia.

Sam fakt, że zrealizowano 90 proc. uchwalonych wniosków, o niczym nie świadczy, ponieważ nie ma kryterium umożliwiającego porównanie rangi zagadnień. Są jednak problemy, których waga jest oczywista, ale ich realizacja pozostawia wiele do życzenia. Np. zasadniczy wniosek określony hasłem poprzedniego kongresu zrealizowano poprzez uzależnienie zysku zakładów od nowoczesności i jakości wyrobów, tzn. przez preferencje finansowe dla wyrobów opatrzonego znakiem jakości — „Q”, „I” i „A”. Nie wszystkie jednak przedsiębiorstwa skorzystały z tej szansy. Producenti niezbyt atrakcyjnych wyrobów popadli w kompleksy, inni zaś, zamiast doskonalić własną produkcję, tracili czas i inwestycje na zabiegach pozwalających uzyskać znak jakości na siłę, jeszcze inni sądzili, że raz

przyniesie znak obowiązujący dożył...

Zresztą dosyć luźne jeszcze kryteria ceny sprawiają, iż największy udział przemysłu ciężkiego i maszynowego (80 proc. i 60 proc. produkcji według stanu na 1970 r.) wśród produkujących wyrobów w grupie nowoczesności „A” nas nie zadowala. W ogóle przemysł maszynowy uznany za priorytetowy rozwijany był nie w takim tempie, jak to postulowano na V Kongresie. Można sięgnąć nawet głębiej, już od III Kongresu nie realizuje się np. szerszego rozwinięcia przedsiębiorstwa i normalii. Dlatego właśnie stęże wytwarzamy odbiorniki radiowe w niskich klasach, a zwyczajna śrubka jest nadal niedostępna. A przecież produkowana w zautomatyzowanym — wydajnym i tanim — procesie mogłaby stanowić podstawę do uzyskania znaku jakości. Tymczasem u nas śruby często wytwarzane są w zakładach produkcji finalnej, oczywiście nieefektywnymi metodami technologicznymi. Dlatego właśnie nie udało się tak nie tylko w tej dziedzinie.

Niewłaściwe zarządzanie i planowanie, ciągła ułomna informacja sprawiły, że w różnych placówkach podejmowano te same tematy, co przypadkowo odkrywano na „jakimś” sympozjum w konsekwencji więc zbieramy plon nie zastoso- wanych wyników badań, nie wdrożonych nowych technologii i konstrukcji.

Rozwiązanie trudnej sytuacji wymaga zbieżności dwóch kierunków działania — odpowiednich reform płynących z góry oraz wewnętrznej mobilizacji kadry inżyniersko-technicznej. Bo przecież o realizację zadań, o praktycznych wynikach polityki gospodarczej decydują inżynierowie, którzy

w większości zajmują kierownicze stanowiska. I dlatego doskonalenie zawodowe kadry technicznej jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Otóż na wniosek V Kongresu w kwietniu 1970 r. rząd podjął decyzję dotyczącą specjalizacji zawodowej I stopnia, co ma stanowić podstawę do objęcia określonego stanowiska, wymagającego takich kwalifikacji. Obecnie nie ma innej drogi awansu poza administracyjną. W efekcie zaś awansowany na kierownika czy dyrektora zostaje tak obciążony pracami organizacyjno-administracyjnymi, że powód jego awansu — zdolności i umiejętności — zostają gdzieś zaprzepaszczone, oczywiście ze szkodą dla instytucji i gospodarki. Dlatego postuluje się, aby równoległa droga awansu była specjalizacją zawodową, która — zaspokajając ambicje uzdolnionych inżynierów — pozwalając będzie na dalsze wykorzystywanie ich twórczego wysiłku. Dyskutuje się także wprowadzenie jeszcze wyższego, II stopnia specjalizacji.

Należy ubolewać, że tak ważne przedsięwzięcie nie zdobyło sobie jeszcze należytej popularności, zamrażając tym samym tak ważny czynnik mobilizujący kadrę techniczną, której wykorzystanie nadal pozostawia wiele do życzenia. Powodem jest brak właściwej polityki kadrowej. Niedostateczne zainteresowanie młodymi ludźmi i ze strony zakładu, i ruchu stowarzyszeniowego. Poza tym nadal obserwujemy zjawisko biurokracji, przytłoczenie ludzi niekończącym się potokiem papierów. Wydaje się jednak, że zmiana systemu pracy umożliwi wyzwolenie się spod papierowego jarzma. Natomiast konkretne wnioski dotyczące metod i kierunków rozwoju poszczególnych branż sformułowane podczas VI Kongresu — obradującego przed decyzjami dotyczącymi planu pięcioletniego, a nie po — jak to było poprzednio, będą z pewnością cennym wkładem środowiska technicznego w dzieło rozwoju naszej gospodarki dla realizacji programu odnowy. (API)

Nowości techniki polskiej

DYWANY Z FOLII

Jednym z ważniejszych zadań badawczych, jakie w bieżącym pięcioleciu postawiono przed zapieczem naukowo-technicznym naszego przemysłu lekkiego, jest opracowanie technologii wytwarzania przedmiotów z tak zwanych folii orientowanych.

Aktualnie na świecie do produkcji tego rodzaju przedmiotów stosuje się polietylen i polipropylen. Folię z tych tworzyw tnie się w tym celu na pasemka i rozciąga je dopóty, nie zaczynając ulegać rozszczępieniu. Wówczas rozszczępienie pasemka folii poddaje się skreśleniu, uzyskując okrągły produkt, zbliżony wyglądem do normalnej przędzy.

Przędę z folii orientowanych można poddawać obróbkę uszlachetniającą za pomocą metod mechanicznych lub chemicznych. Dotychczas znajdują one najszersze zastosowanie do produkcji tkanin opakunkowych i wyrobów powoźniczych. Kierunki aktualnie prowadzonych na świecie prac nad tymi przedmiotami wskazują, iż już w niedalekiej przyszłości znajdą one zastosowanie również do produkcji tkanin dekoracyjnych, meblowych, a nawet dywanów.

BY NIE DOKRĘCAĆ ŚRUBY...

W Instytucie Obróbki Skrawaniem w Krakowie skonstruowano kilka typów tak zwanych kluczy dynamometrycznych, umożliwiających przykręcanie śrub w maszynach z siłą regulowaną lub kontrolowaną.

Skonstruowany w IOS klucz przeciżeniowy, który przy przekroczeniu dopuszczalnej siły działania samoczynnie rozłącza się. Dla różnych zastosowań, wyposaża się go we wkładki o różnicowanym poziomie dopuszczalnego docisku.

Tamże skonstruowany klucz wskaźnikowy jest z kolei wyposażony w mechanizm zegarowy, który pozwala używają-

cemu tego narzędzia monterowi dokładnie orientować się z jaką siłą działa. Klucz taki można również wyposażyć w lampkę sygnalizacyjną, zapalającą się, gdy została osiągnięta dopuszczalna siła dokręcania. (APD)

Lotnictwo w okresie Powstania Warszawskiego

Dokończenie ze str. 3

na planie) Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanych (...)

Z późniejszej relacji H. Strug-Mocarskiej wiadomo, że łączność radiowa i codzienne meldunki wpływały na usprawnienie kierowania ogniem artylerii i zrzutami lotniczymi. Dzięki temu Żoliborz zdołał się utrzymać jeszcze prawie 2 tygodnie.

17 września pogoda była dobra, niebo bezchmurne, ale wzniosła się do zrzutów miejsce przesiadki dymu pożarów. Z 15 wystawianych samolotów 2 pulku 3 maszyn, nie mogąc odnaleźć punktów orientacyjnych, powróciły na lotnisko z ładunkiem. Wykonywanie zrzutów tej nocy, jak i następnych utrudnione było nie tylko przez pożary i staniające się dymy, ale i przez samoloty niemieckie, które ostrzeliwały oznaczone miejsca zrzutów. Mimo to 2 pulk zadanie wykonywał nadal. Jednocześnie działania 1 armii WP wspierały pozostałe dwa pulki 1 Polskiej Dywizji Lotniczej oraz radzieckie jednostki lotnicze.

Sytuacja walczącej na zachodnim brzegu Wisły oddziałów polskich stawała się jednak coraz trudniejsza. Opór Polaków na przyczółku między mostami Poniatowskiego i Średnicowym został 21 września załamany. Na przyczółku czerniakowskim 9 pulk piechoty również ponosił duże straty, odpierając w ciągu 20 września 6 kontrataków nieprzyjaciela. Wielu żołnierzy było rannych; dawał się we znaki dotkliwy brak amunicji i żywności. W związku z tym w nocy z 22 na 23 września z przyczółka czerniakowskiego ewakuowano na wschodni brzeg Wisły nieliczne pozostałe przy życiu żołnierzy. W innych brzońskich przez powstańców rejonach Warszawy ich zmniejszała się z każdym dniem przestrzeń pokryta była dy-

mami dziesiątków pożarów, co uniemożliwiało odszukanie punktów orientacyjnych przez załogi samolotów. W tej sytuacji 2 pulk nocnych bombardowców „Kraków” przeszedł do wykonywania zadań innego rodzaju.

W okresie września działania ludowego lotnictwa polskiego były ściśle związane z walkami 1 armii WP, zarówno przy wyzwoleniu Pragi jak i na przyczółkach warszawskich po lewym brzegu Wisły. Bombardowanie nieprzyjaciela, głównie jego stanowisk w mieście, należało do zadań trudnych, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że polskie pulki lotnicze rozpoczęły dopiero swój szlak bojowy.

Mimo wielu przeszkód, nalożonych wykonywanych przez lotnictwo polskie, zwłaszcza na stanowiska ogniowe nieprzyjaciela w parkach „południowych” i na Polu Mokotowskim, miały duże znaczenie we wsparciu działań oddziałów 1 armii WP oraz stanowiły jednocześnie ogniwą i moralną pomoc dla powstańców i ludności stolicy. Oprócz tego wydatną pomoc okazano warszawiakom w postaci zrzutów.

Drugi polski pulk nocnych bombardowców „Kraków” i 9 radziecka dywizja lotnicza zrzucały wówczas około 120 ton produktów żywnościowych, ponad 500 kg leków i różnego sprzętu, 156 moździerzy, 505 rusznic ppanc., 1189 karabinów, 1478 pistoletów maszynowych, 1 działko 45 mm oraz tysiące sztuk amunicji i innego sprzętu.

Dzięki okazywanej pomocy Warszawa mogła skutecznie walczyć z hitlerowskimi wojskami niemieckimi, aż do końca września tegoż roku.

ppik. dr IZYDOR KOLIŃSKI

Sport-sport-sport

Mocne uderzenie kolarskiej młodzieży

Na 166 kilometrowej trasie, prowadzącej wokół Góry Sw. Anny, odbyły się 46 kolarskie mistrzostwa Polski, będące ważnym egzaminem przed występem Polaków na mistrzostwach świata. Znamienną formą zademonstrowali trzej przedstawiciele „nowej fali” polskiego kolarstwa — Edward Barcik (LZS Opole), Stanisław Szozda (Legia Warszawa) i Jan Smyrak (Górniki Stalowa Kopalnia). Ta trójka dwudziestolatków, która reprezentowała nas na w drużynowym wyścigu o mistrzostwo świata dokonała imponującego wyczynu. Na mecie miała ona prawie 5 minutową przewagę nad drugą grupą. Mistrzem Polski został, ku olbrzymiej radości wielotysięcznych tłumów sympatyków kolarstwa, 21-letni przedstawiciel Opolszczyzny — Edward Barcik. Czwarty był Zenon Czechowski (Lech Poznań), 5. Kazimierz Jasiński (Broń Radom), 6. Zbigniew Krzeszowiec (Piast Gliwice), 7. Józef Kaczmarek (LZS Belchatów), 8. Andrzej Kaczmarek (Stomil Poznań).

Trener Henryk Lasak twierdził, że trasa w Mendrisio będzie łatwiejsza niż na Górę Sw. Anny. Za najpoważniejszych kandydatów do startu w drużynie uważa: Szozdę, Barcikę, Smyrakę, Mytnikę i Lisę. Natomiast w wyścigu indywidualnym najprawdopodobniej wystąpią jego zdaniem: Szurkowski, Czechowski, Krzeszowiec, Hanusik, Jezierski i Kluj. (ox)

Jeszcze jeden tytuł Gąsiorka

W Katowicach zakończyły się międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. Większość tytułów zdobyła bardzo silna ekipa Związku Radzieckiego. Jedynym zwycięstwem dla naszych barw wywalczył debiś. Para T. Nowicki i W. Gasiorek zwyciężyła po ciężkiej pięciosetowej walce duet Metrewell — Lichaczew (ZSRR) 6:3, 8:10, 6:2, 4:6, 6:2. Tak więc radzieckim tenisistom nie udało się rewanż za mistrzostwa Europy amatorów, gdzie również ulegli w finale tej samej parze polskiej.

Finał gry pojedynczej mężczyzn wygrał Metrewell zwyciężając swego rodaka Lejusę. W grze par Morozowa (ZSRR) wygrała ze swoją rodaczką Biurokova. W grze mieszanej również wygrała radziecka para: Morozowa — Metrewell.

Turniej szachowy w Polanicy

W Polanicy - Zdroju liderem międzynarodowego turnieju szachowego jest Zajcew (ZSRR). Wyprzedza on o pół punktu Bednarskiego, który po 6 rundach rozgrywek miał 4 pkt.

W halach i na stadionach

W Młodzieżowych Zawodach Przyjaźni Krajów Socjalistycznych w gimnastyce, rozegranych w Katowicach, przy udziale reprezentantów 9 państw, w konkurencji zespołowej dziewcząt wygrała drużyna ZSRR przed NRD, Polska, Rumunią, Węgrami, CSRS, Bułgarią i Kubą; w konkurencji chłopców: Polska I zajęła drugie miejsce za ZSRR, wyprzedzając NRD, KRLD, Kubę, Węgry.

Piłkarze Górnik Zabrze uczestniczący w międzynarodowym turnieju o puchar „Principe D'Espagne” pokonali II-ligową drużynę hiszpańską Racing Santander 1:0.

Podczas lekkoatletycznego mitingu w Warszawie bieg kobiet na 200 m. wygrała Jędrzejek (Lublin) — 23,6 przed Bakulin (Orkan Poznań) — 24,1.

Polskie siatkarki przegrały w rewanżowym meczu z reprezentacją Japonii w Łodzi 0:3.

Mistrzami żeglarskimi Polski w klasie „Hornet” została załoga Sawko - Konkol z Gdańskiego Akademickiego Klubu Morskiego.

Na wioślarskich mistrzostwach Europy do decydujących walk o medale stanęły dwie polskie załogi. W dwójce bez sternika Polacy Alfons Słusarski i Jerzy Broniec wywalczyli brązowy medal plasując się w wyścigu za NRD i CSRS; młoda nasza dwójka ze sternikiem (Rapsz, Długosz, sternik Ryński) zajęła piąte miejsce wyprzedzając Holandię. Wygrała osada NRD, której reprezentanci zajęli pierwsze miejsce w mistrzostwach, zdobywając 4 złote i 3 srebrne medale. W punktacji Polska znalazła się na 8 pozycji.

Na V szachowych mistrzostwach Polski juniorek w Szamotułach, Dembecka (Lech) pokonała w 5 rundzie Ciechocińska (Lublin). Poznańka zajmuje 2 miejsce za Szamocińską (Łódź). (nt)

W Budapeszcie zakończyła się XIII Lekkoatletyczna Spartakiada klubów będących odpowiednikami naszej Gwardii. W końcowej punktacji zwyciężyło

Lech przodownikiem II ligi

Prawie 20 tysięcy entuzjastów piłki nożnej, w większości wiernych kibiców Lecha, mimo upalnego dnia, zgromadziło się na debieckim stadionie, by dopingować jedenastkę kolarzy w pojedynku z zespołem Hutnika z Nowej Huty.

Ci co przybyli na Debiec nie zawiedli się. Ich pupile zagrali wprost koncertowo, zwyciężając gości 2:0 (2:0). Gospodarze za pomocą noweli wielką ambicją, dobrym zrozumieniem w przeprowadzaniu akcji i kondycją. Chwilami przypominali się nam dawne walki Lecha w I lidze.

Na liście strzelców bramek tego meczu wpisali się: Napierała (8 min.) i Świąta (21 min.). Lechliści objeli prowadzenie w tabeli spotkań, wyprzedzając Start, z którym za dwa tygodnie walczą o Lecha w I lidze.

Piłkarze Startu stracili przodownictwo remisując z lokalnym rywalem Włókniarzem Pabianice 2:2. O jedną pozycję awansował również Górnik Wałbrzych po zwycięstwie nad Urania 1:0. Największy „skok” w tabeli zrobił piłkarz MKKS, zwyciężając we Wrocławiu Śląsk 1:0. Awansowali z 12 na 4 pozycję. Najwięcej bramek padło w trzeciej kolejce spotkań na boisku Staru — Starachowice, który przegrał z Zawiszą 2:3. W pozostałych meczach uzyskano remis: Katowice — ROW 1:1, Garbarnia — Piast 0:0 i Motor — AKS również 0:0.

1. Lech	3 5 4-0
2. Start	3 4 7-3
3. Górnik	3 4 1-2
4. MKKS Gdynia	3 4 2-2
5. ROW	3 3 5-5
6. GKS Katowice	3 3 3-3
7. Włókniarz	3 3 3-3
8. AKS Niwka	3 3 1-1
9. Garbarnia	3 3 1-1
10. Zawisza	3 3 4-5
11. Hutnik	3 3 2-3
12. Piast	3 3 3-6
13. Star	3 2 4-5
14. Motor	3 2 2-3
15. Śląsk	3 2 1-2
16. Urania	3 1 9-2

II BRAMEK W I LIDZE

I tym razem słabo strzelali na pastnicy I ligi. W sześciu meczach tylko 11 razy skapitulowali bramkarze. Oto wyniki ostatnich kolejek.

Zagłębie Sosn. — Pogoń 1:1

Szombierki — Wisła 3:1

Odra — Legia 1:1

Gwardia — Ruch 0:2

EKS — Polonia 0:0

Zagłębie Wałb. — Stal Mielec 1:0

TABELA

1. Ruch	3 4 8-5
2. EKS	3 4 1-1
3. Stal Mielec	3 4 4-2
4. Zagłębie Wałbrzych	3 4 4-2
5. Zagłębie Sosnowiec	3 4 5-4
6. Odra	3 4 2-1
7. Polonia	3 3 2-2
8. Legia	3 3 2-2
9. Górnik	2 2 3-3
10. Pogoń	3 2 3-3
11. Szombierki	3 2 4-6
12. Gwardia	3 2 2-4
13. Stal Rzeszów	2 1 1-3
14. Wisła	3 1 1-6

Remisy: Olimpii, Warty i Calisii.

Nie spały się wielkopolskie zespoły walczące w klasie międzywojewódzkiej. Wszystkie oddały po jednym punkcie — swoim przeciwnikom. Olimpia zremisowała z Olimpią Elbląg 0:0, Warta w Słupsku z Gryfem 1:1, a wiec z drużynami, które zajmują ostatnie pozycje w tabeli rozgrywek.

Oto dalsze wyniki w grupie IV:

Zagłębie — Arkonia	2:0
Wisła — Kujawiak	3:1
Czarni — Bałtyk	4:0
Elana — Polonia	1:1
Gwardia — Zastal	1:0
Lechia — Stocznowiec	0:1
Olimpia P-ń — Olimpia Elbl.	0:0

TABELA

1. Zagłębie	3 6 7-2
2. Gwardia	3 6 5-1
3. Czarni	3 5 8-3
4. Arkonia	3 4 7-3
5. Stocznowiec	3 4 2-2
6. Zastal	3 3 7-4
7. Warta	3 3 3-3
8. Wisła	2 2 3-2
9. Lechia	2 2 1-1
10. Kujawiak	3 2 4-6
11. Bałtyk	3 2 1-6
12. Polonia	2 1 2-3
13. Olimpia Poznań	2 1 0-1
14. Olimpia Elbląg	3 1 1-3
15. Elana	3 1 2-7
16. Gryf	3 1 1-7

Calisia gościła jednego z silniejszych przeciwników grupy I — Metal Kluczbork. Zespoły podzieliły się punktami, remisując 0:0. Kaliszanie w tabeli spadli z 9 na 10 miejsce.

KLASA OKRĘGOWA

Obra — Olimpia II 0:0

Grunwald — Polonia Poznań 0:0

KKS Kepno — Dyskobolia 1:1

Włókniarz — Lech II 2:1

Błękitni — Warta II 3:1

Ostrowia — Przemysław 1:2

Polania Leszno — Calisia II 1:0

Sparta Szamotuły — Tur 1:1

TABELA

1. Dyskobolia	3 5 7-2
2. Grunwald	3 5 7-4
3. Błękitni	3 5 6-3
4. Przemysław	3 5 3-1
5. Tur Turek	3 4 8-2
6. Sparta Szamotuły	3 4 2-1
7. Polonia P-ń	3 3 9-3
8. Obra	3 3 5-5
9. Lech II	3 2 3-3
10. Olimpia II	3 2 2-3
11. Ostrowia	3 2 3-5
12. Polonia Leszno	3 2 1-3
13. Włókniarz	3 2 5-12
14. Warta II	3 2 2-9
15. Calisia II	3 1 1-3
16. KKS Kepno	3 1 3-8

W naszym obiektywie



Bramkarz gości miał sporo pracy podczas meczu Lecha z Hutnikiem. Gdyby nie wyjątkowa dyspozycja i duża doza szczęścia, goście mogli wyjechać z Poznania z dużo większym bagażem bramek.



Oto jeden z ataków Lecha na bramkę hutników, zakończony podniesieniem wyniku spotkania do 2:0 dla Lecha.



Przyjemnym urozmaicheniem dla 20-tysięcznej widowni, która zebrała się w skwarne niedzielne przedpołudnie na debieckim stadionie były występy w przerwie meczu, orkiestry lotników z uroczymi doboszkami. Orkiestra zebrała nie mniej oklasków co piłkarze Lecha.

Fot. — K. Przychozki

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA” Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE:

- KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE** — dla wszystkich zawodów metalowych, elektrycznych, budowlanych jak również dla kierowników mechaników samochodowych — spawaczy i innych.
- KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego** dla początkujących — oraz czeladnicze lub mistrzowskie dla zaawansowanych spawaczy.

DLA SPÓŁDZIELCZOŚCI:

- KURSY SPECJALISTYCZNE** badań i napraw układów paliwowych silników wysokoprężnych.
- KURSY DLA ELEKTRYKÓW** ubiegających się o zaświadczenia kwalifikacyjne (bhp).
- KURSY DLA ELEKTRYKÓW** wyuczające ich drugiego zawodu elektromechanika samochodowego.
- KURSY KRESLEŃ TECHNICZNYCH** — budowlanych dla absolwentów LO.
- KURSY LABORANTÓW CHEMICZNYCH** — dla absolwentów LO.
- KURSY KOSMETYKI** — dla absolwentów LO.
- KURS PALACZY centralnego ogrzewania.**
- KURS LITERNICZNY** — dla projektantów i lakierników.
- KURS INTROLIGATORSKI.**
- KURSY RADIO - TELEWIZYJNE.**
- KURSY KROJU I SZYCIA. GOTOWANIA I PIECZENIA. DZIEWIARSTWA ręcznego.**

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ulicy Klasztornej nr 2, telefon 542-26, od godz. 8-19, w soboty do 18.

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

UPRZĘJMIE ZAWIADAMIA

o dodatkowej rekrutacji

na I rok studiów dziennych kierunek

FIZYKA na rok akad. 1971/72.

Podania o przyjęcie na I rok studiów przyjmuje Dział Nauk Fizycznych, Al. Stalingradzka 1, pokój 29 do dnia 31 sierpnia 1971 r.

Przetargi

Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 78 — ogłasza na dzień 8 września 1971 r. PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód osobowy marki „WARSZAWA” typ 203 — cena wywoławcza 30.000,— zł. Przetarg odbędzie się o godz. 10.00 w Poznaniu, ul. Marii Magdaleny 1-3 w garażach Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10.00 do 14.00 na ul. Marii Magdaleny 1-3.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy Komitetu Wojewódzkiego PZPR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.

I. Km. 563/71 Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania rew. I w Poznaniu zawiadamia, iż w dniu 6. IX. 1971 o godz. 12 w Poznaniu przy ul. Obornickiej 129 odbędzie się

licytacja kompletnego warsztatu stolarskiego stanowiącego własność Lecha Radzińskiego. Warsztat zostanie oszacowany w terminie licytacji. Ruchomości można oglądać w tymże terminie.

Sprzedam Trabant 601, telefon 217-45 od godz. 16.00. 16023g

Sprzedam „Lubina” oraz Warszawę M-20. Poznań, ul. Kwiatowa 10 m. 7. 16260g

Syrene 104 sprzedam. Tel. 590-71. 16009g

Sprzedam karoserie — no wa Moskwica 412. Tel. Rokietnica 11. 16051g

Sprzedam Warszawę 223, po przebiegu 12 tys. km. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 15982g

Malżeństwo z 4-letnim dzieckiem, poszukuje pokój. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 16080g

Pokój, wynajmę panom. Rawicka 97, Górczyn. 16083g

Pokój, kuchnia, łazienka, nowe budowlane, kwaterek, 1 piętro. 37 m², zamienię na dwa lub trzy pokoje, c. o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16099g

Malżeństwo starsze, bezdzietne, członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukują nieumeblowanego, niedużego pokoju w śródmieściu, na okres 2 lat — dzierżawa z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16140g

Nieruchomości
Puszczykowo sprzedam ogrodnictwo 2 szklarnie 378 m², 0,16 ha, dom jedno rodzinny z wygodami c.o., kan., woda. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16061g

Sprzedam gospodarstwo przy Gnieźnie 9 ha może być 13, ziemia pszenno-buraczana, budynki nowe, elektryfikowane. Zofia Kaźmierczak, Gniezno, Róża, dojazd autobusem nr 5. 16099g

Sprzedam dom mieszkalny, cena do uzgodnienia. Jadwiga Knaś Witkowska, Poznańska 23, pow. Gniezno. 1677p

Dom czynszowy, domek piętrowy razen, sprzedam, dogodny teren na warsztat — garażem. Lewicka Gniezno, Roosevelta 76. 1672p

Kupię działkę pod budowę domu jednorodzinnego lub pod dom biurowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16125g

Kupię domek w willi z garażem lub mieszkanie w willi 100 m², blisko centrum. Posiadam do zamiany mieszkanie spółdzielcze, komfort 55 m² z garażem w śródmieściu oraz 1/2 domu 72 m², ogród, za budowania gospodarcze własnościowe, wolne, Kościuszki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16155g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

M-4 Winogrody, Os. Wiel. Października — zamienię na M-3 Winogrody i pokój kwaterek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16057g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

Zamienię pokój, kuchnię, nowe budowlane, 1 ptr. kwaterek — na większe z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16063g

BIURO OGŁOSZEŃ RSW „PRASA” w Poznaniu

ZAWIADAMIA

PT Klientów, że na kwitach gotówkowych ZOSTAŁ BŁĘDNI WYDRUKOWANY numer telefonu — 452-80. WINNO BYĆ

452-89

WIELKOPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA im. Feliksa Dzierżyńskiego w Poznaniu

OGŁASZAJĄ, ŻE

przyjmują zapisy do I klasy

w zawodzie:

„montaż instalacji sanitarnych zewnętrznych”.

Nauka trwa 2 lata.

- Warunki przyjęcia:**
- ukończona szkoła podstawowa,
 - wiek nie może przekraczać 17 lat.
- Szkola zapewnia:**
- internat dla zamieszkujących,
 - możliwość uzyskania stypendium w wysokości od 263 zł do 480 zł,
 - możliwość kontynuowania nauki w technikum.

Zakład pracy zapewnia po ukończeniu szkoły zatrudnienie.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Świętosławska nr 12, pokój nr 18, telefon 561-88 oraz sekretariat ZSB — Poznań, ul. Raszyńska 18. 164500

Sprzedam działkę 515 m² budowlaną w Chodzieży. Chodzież, ul. Ujska 47. 1678p

Sprzedam w Puszczykowie blisko dworca podwójną działkę, zezwolenie budowy domu bliźniaczego. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 16010g

Sprzedam 2 domy w Mośnie. Wiadomości: Mośna, ul. Targowa 28, po godz. 15. 16023g

Puszczykowo! Sprzedam willę 5-pokojową, wyjątkowo, duży ogród. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16029g

Dom i zabudowania wraz z 2,5 ha pola, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16037g

Sprzedam parcelę budowlaną 2,350 m² w Zaniemyślu, blisko jeziora. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 16094g

Zguby i Różne
Zgubiono aktówkę z dokumentami. Znalazcę prosi się o zwrot. Tadeusz Nater, ul. Ugory 79 m. 2. 16590g

Zwrot czarnej aktówki — zgubionej sobota rano na trasie Kossaka — Dworzec Autobusowy — wynagrodzić. Tel. 300-51, wewn. 43. 16584g

Owczarek alaski czarny, żółto podpalany 6-miesięczny, zagnął 16 bm. Zwrot wynagrodzić. Luboń 3, Szkolna 1. 16618g

Zgubiłem portfel z dokumentami francuskimi. Uznaję za znalezienie prosię o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Krasińskiego 15/17 m. 2. 16415g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

W taksówce, ciemnoniebieska Warszawa, czwartej, 19 bm. godz. 11 Rynek Łazarski — Poznań, pozostawiono pęk kluczy w skrzyni, niebieskim etui. Oddać za wynagrodzeniem Biuro Taksówek, ul. Gajowa. 16631g

Wojewódzki

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Kościuski 57, telefon 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

kursy kroju i szycia

ORAZ MODELOWANIA

(roczne dla młodocianych)

Zebrań informacyjnych dla kandydatów na te kursy odbędą się w następujących terminach:

- III stopnia w czwartek, 26 sierpnia br. godz. 9.00
- II stopnia w piątek, 27 sierpnia br. godz. 9.00
- I stopnia w poniedziałek, 30 sierpnia br. godz. 8.00

Na zebraniach przyjmowane będą dalsze zgłoszenia na kursy. Informacji o kursach udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Ośrodka Szkolenia Zawodowego WZZD w Poznaniu, ul. Kościuski 57 w godzinach od 8.00 do 20.00. 166179

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmuje zaraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego

- MONTERÓW i POMOCNIKÓW instalacji centralnego ogrzewania,
- MONTERÓW i POMOCNIKÓW instalacji wod-kan. i gaz,
- ELEKTROMONTERÓW,
- SPAWACZY AUTOGENICZNYCH,
- BLACHARZY (praca w bazie przedsiębiorstwa)
- OPERATORÓW SPRZĘTU (na koparko-spycharki).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac, tel. 472-61 (dojazd autobusem linii 60 i 63). Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży. 166440

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni natychmiast

OPERATORÓW na koparko-gąsienicowe i kołowe oraz dźwigi. Wymagane wykształcenie i doświadczenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 166413

Spółdzielnia Pracy Wyróbów Szklanych im. Rewolucji Październikowej w Poznaniu, ul. Bułgarska 55b — zatrudni zaraz:

- TECHNIKA NORMOWANIA — wykształcenie średnie techniczne — specjalność chemik lub mechanik z praktyką w zakresie normowania prac.
- KIEROWNIKA DZIAŁU STRZYKAWEK — wykształcenie wyższe techniczne (Politechnika) — specjalność inż. - mechanik lub średnie techniczne - mechanik plus praktyka na kierowniczym stanowisku.
- KIEROWNIKA DZIAŁU DMUCHALNI — wykształcenie wyższe techniczne lub średnie chemiczne plus praktyka na kierowniczym stanowisku.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie 670-027. 166332

Dyrekcja Państwowego Technikum Hodowlanego w Trzeźnie k. Opalenicy, p-ta Słimow, pow. Nowy Tomysł zatrudni od 1. IX. 1971 r.

— NAUCZYCIELA MECHANIZACJI ROLNICTWA. Wymagane studia wyższe. Zapewnia się mieszkanie służbowe z wygodami. Podania należy kierować na w/w adres. 166228

„CENTROSTAL” — Rej. Oddz. w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej 3 — zatrudni zaraz:

- ST. MAGAZYNIERÓW ze znajomością branży hutniczej,
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac w magazynach.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, pok. nr 301. 166380

KIEROWNIKA SKLEPU art. gospodarstwa domowego, najchętniej z członkiem rodziny do współodpowiedzialności materialnej — zaraz zatrudni „Spółem” WSS Oddział w Śremie, ul. Kościuski nr 15. 166270

Państwowy Dom Specjalny dla Dorosłych i Pomocnicze Gospodarstwo Rolne w Ujeździe, poczta Kamieniec, pow. Kościan — zatrudni zaraz:

- PIELGNIAKĘ,
- INstrukTORA TERAPII ZAJĘCIOWEJ,
- OPIEKUNIA,
- REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO,
- Kwalifikowanego Kucharza,
- Kwalifikowanego Ogrodnika, z wyznaczeniem na podstawie Układu Zbiorowego, jak również z możliwością przydziału mieszkaniowego.

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

Wynagrodzenie pozostałych pracowników zgodnie z siatką płac, zamieszczoną w Dz. U. nr 20, z 1966 r. Dla kandydatów nie mających możliwości dojazdu do pracy, dysponujemy mieszkaniem kawalerskim lub rodzinnym. 16631

TEATR

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć” (musical); pozostałe teatry nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Michał Walczak”; KOSCIAN: „Królowski i grzech”; KORNIK: nieczynne; LESZNO: „Nowa misja korsarza”; NOWY TOMYSL: „Bandyci w Mediolanie”; OBORNIAKI: „Dziwczynna na jeden sezon”; SREM: nieczynne; SRODA: „Miłość, miłość, miłość”; SZAMOTULY: „Hrabina z Hongkongu”; WAGROWIEC: „Wkrótce będzie koniec świata”; WRZESNIA: „Z dala od ziemi”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „USA — Waszyngton — Nowy Jork”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Śpiewa Skłak; 8.10 Muzyka zarty Edwarda Spyrki; 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.45 Z tej i tamtej strony lady; 9.10 Mel. Budapesztu i Warszawy; 9.10 Dla przedszkółki „Mymy sie”; 10.05 „Disney land” odc. 16 pow.; 10.25 Muz. ope rowa; 10.50 „W świecie radzieckiej techniki”; 11 „Lato z radiem”; 11.49 Rodzice, a dziecko; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13 Utwory Rameau i Bacha, Gra B. Sikorska; 13.45 Fortepian; 13.50 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 14.00 Wieści, lepiej, taniej; 14.10 Porady literackie — audycja o twórczości G. Morcinka; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłop ców — Radiofonia wśród przyja ciół; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.35 Kwadrans z rumuńskim pianistą J. Korossy; 16.30 Popołudnie z mi łością; 18.50 Muz. i aktualn.; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc. żywcem; 20.30 Graja i śpiewają Ze społwy Regionalne; 21 Przekład wydarzeń ekonom.; 21.20 Teatr PR — Studio klasyczne „Prywatne życie pięknej Heleny”; 22.40 Kompozy tor rumuński — G. Enescu; 23.10 Przegląd i poglady; 23.20 Wibra cja na pierwszy plan. Gra Zespół J. Miliana; 23.40 Do północy graja i śpiewają wykonawcy jazzowi; 0.10 Program nocny z Zielonej Gó ry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Konc. poranny; 8.35 Świat i my — magazyn aktual ności gospodarczych; 9 Gioacchino Rossini, opr. Ottorino Respighi — Muzyka do baletu; 9.35 Z życia ZSRK; 9.55 Z nowych nagrań Ork. PR pod dyr. S. Rachonia i J. Prus zaka; 10.25 Parnasik; 10.55 Konc. poranny; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 13.25 Gra Ze społ B. Hardego; 13.40 „Wyrówna ny rachunek” fragm. 2 opow.; 14.05 Studio Wczasowe nr 23 „Wcz ę od frontu i od kuchni”; 15 Let ni koncert; 15.40 Słynne przeboje B. Bacharach; 17.15 Aud. społ.; 17.25 30 minut dla miłośników ope ry; 17.55 Radioexpress; 18.05 Po godna muzyka pod modrym niebem; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Wykład pt.: „Pogoda, a krzepliwość krwi” — autor: prof. dr T. Tempka (Polska); 19.30 Ma gazyn literacko-muzyczny pt.: „Wieczór w Łańcucie”; 21.16 Z ba gra solistów zaproszonych do na szego studia; 21.30 Reportaż lite racki pt.: „Wiedza sąsiadów”; 21.56 Mel. rozrywk.; 22.35 „Po latach czternastu”; 22.48 Mel. do tańca; 23 Rumuńska muz. kameralna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrorecital Jonasza Kofty; 8.05 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 8.35 Muzyczna pocztka UFF; 9 „Pierścień z krwawym kamieniem” — odc. 18 pow.; 9.10 Z przy wiatów; 9.15 Nasz rok; 9.45 C. Debussy — „Estampes”; — cykl utworów na fortepian gra Świątosław Richter; 10 Kwadrans piosenek klasycznych; 10.15 Aud. Ra dia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Pamiętnik pani Hanki” — odc. 1 pow.; 12.05 — Mostowi cza; 12.25 Muzyka uniwersalna; 13 Na białostockiej antenie; 15 Zie mia odcieta od świata — opowia da prof. dr K. Michałowski; 15.10 W cieniu przeboju; 15.35 Zyciory s eksponatów; 15.50 W miedzyna rodowym składzie gra Ork. Clara ka i Bolanda; 16.15 Wytwórnica „Melodia”; „Jugoton”; „Supra phon” polecają; 16.45 Nasz rok; 17.15 Quodlibet, czyli o kto lu bi; 17.30 „Pierścień z krwawym kamieniem” — odc. 19 pow.; 17.40 Śpie wają dzieci jazzu; 18.10 Mowa — magazyn literacki; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia — A. Dostojewski; 19.15 Klub sta rej piosenki; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe, nowe i najnowe; 20.40 Protokół fi lozoficzny; 20.50 Muz. z antypodów; 21.30 600 sekund dla Ewy Bem; 21.40 Na obojczy wiel kiei polityki — felieton; 21.50 Owe ra G. Rossini „Włoszka w Al gierz”; 22.08 Czwadzi siedmiu w czorów — Mina; 22.15 Powieść w węd dżw. Kolumbowie rocznik 20”; 22.45 „Brzmienie ciszy”; 23 „Głos Afryki” — nowe przykłady Z. Słolarka; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa „Partita”.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 10-11.35 „San Demetrio” — fab. film ang.; 11.35 — Dziennik; 12 — TV Ekran Młodych; 18.30 — „Regenci graja i śpiewają”; 19.45 — „W co wyposazę mieszkanie”; 20 — cykl wyposazę mieszkanie”; 19.25 — Do braniec i Dziennik; 20 — „San De metrio” — fab. film ang.; 21.35 — Spotkanie z Lidą Wysocką; 22.15 — Program literacki; 22.45 — Rola środowiska krakowskiego w życiu kulturalnym kraju; 22.45 — Dzień nik.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI 4 24 VIII 1971 Nr 200 (8553)

Śladem reportażu

Niechanowo po dziesięciu latach

Minęło dziesięć lat od dnia, kiedy dla napisania reportażu (ukazał się w „Głosie” nr 156/1961) na temat perspektyw rozwojowych jednej gromady, zbierałem informacje w Niechanowie powiat gnieźnieński. Gromada ta wytypowana została wówczas do kompleksowej mechanizacji, a jej stolica do rangi wsi rozwojowej. Rozmawiałem przy tej okazji z mieszkańcami i z zebranym ad hoc aktywnym wiejskim, któremu przewodził ówczesny i obecny gospodarz gromady — Stefan Malinger.

Rozmowy nasze nie opierały się tylko na słowach, życzeniach i zapewnieniach. Z gotowymi planami, liczbami, wskaźnikami i projektami rozważano przede mną wizję przyszłości gromady, z czego wyłaniał się realny obraz nowoczesnego osiedla centralnego i zmodernizowanego wioski. Wskazywano, co się zrobi ze środków inwestycyjnych, co z funduszu gromadzkiego, co w ramach czynów społecznych itd. A więc kompleksowa elektryfikacja zagród, mechanizacja pracy na polach, w obejściach i w mieszkaniach, drogi o twardej nawierzchni między wsiami, wodociągami i kanalizacją w każdej wsi, rzeźnia wraz z masarnią, mechaniczna piekarnia i pralnia wraz z łaźnią, dom kultury i stałe kino, środki zdrowia z izbą porodową, asfaltowane ulice i betonowe chodniki w gromadzkiej stolicy itp.

Konfrontacja dzisiejsza nie wypadła w stu procentach pomyślnie, nie wszystkie zamierzenia planowe zrealizowano. W miarę upływu czasu, zmieniły się koncepcje urbanizacyjno-przestrzenne, następowała rejenizacja niektórych inwestycji, obejmujących zasięgiem kilka sąsiednich gromad, niektóre projekty stały się po prostu nieaktualne, bo wyparły je życie, wyłoniły się różne przeszkody nie po-

zwalające na realizację niektórych poczyną. Ale mimo wszystko zrobiono dużo dla ułatwienia i urozmaicenia ludzimu życia.

W minionych dziesięciu latach dokończono w gromadzie Niechanowo elektryfikację. Wszystkie zagrody w 15 wsiach mają teraz prąd, dzięki czemu gospodarze mogli zainstalować w swoich zagrodach motory elektryczne. Są obecnie niemal w każdym wieśszym ponad 7-hektarowym gospodarstwie rolnym a także w wielu mniejszych. A więc tzw. mała me chanizacja stała się faktem. A duża mechanizacja? Wystarczy po wiedzieć, że kółka rolnicze w gromadzie dysponowały przed 10 laty — dziewięcioma ciągnikami, dzisiaj mają ich 33, a ponadto w prywatnym posiadaniu rolników indywidualnych znajdują się 34 trak tory. W rezultacie na jeden ciągnik przypada obecnie tylko 40 ha użytków rolnych.

Wszystkie drogi, łączące wio ski między sobą i z Niechano wem, tudzież z głównymi arteriami komunikacyjnymi, zostały utwardzone, w bieżącym roku będą w większości asfaltowane. Niechanowo, Mikola jowie, Mierzewo, Malczewo, Karszewo mają już miejscowe wodociągi i kanalizację, w pozostałych wsiach wybudowa ne będą w bieżącej pięcioletniej. W stolicy gromady wyasfalto wano ulice i położono cemento we chodniki. W byłym hra biowskim pałacu powstał Dom Kultury ze stałym kinem, któ re daje trzy seanse tygodniowo. Słusznie więc i celowo, bez specjalnych nakładów in westycyjnych, wykorzystano ten pegeerowski obiekt, który stał się ogólnie dostępnym przybytkiem kultury i rozryw ki. Oddano do użytku Ośrodek Zdrowia i izbę porodową, ze stałą obsługą lekarsko-pieleg niarską i dojeżdżającymi z Gniezna specjalistami. W tej izbie przyszło na świat w ub. roku 260 noworodków.

W dziedzinie usług dla ludności, Gmina Spółdzielnia wybudowała w swojej bazie nowoczesną piekar nię mechaniczną o zdolności prze robowej 4 i pół tony pieczywa na dobę. Zaspokaja ona potrzeby i częściowo także Witkowo, które z kolei rewanżuje się dostawami mięsa i przetworów mięsnych. Dla wygody mieszkańców powstała w Niechanowie filia gnieźnieńskiej Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej, która w ub. roku udzi ęła rolnikom kredytów na sumę 4 300 000 zł (wkłady oszczędnościowe wynoszą tam 8 mln. zł).

A czego nie zrobiono w mi nionym dziesięcioleciu? Nie

wybudowano rzeźnię i masarnię, gdyż inwestycja ta została zlo kalizowana w niedalekim Wit kowie i obsługuje kilka sąsia dujących gromad. Zrezygnowa no z mechanicznej pralni i projektowanej przy niej łaźni publicznej. Stwierdzono bo wiem, że byłoby one zbędne, gdyż wskutek doprowadzenia prądu do każdej wsi, prawie każda rodzina ma własną ła źnienkę i pralkę domową. Wy nika to wyraźnie ze statystyki sprzedaży tych urządzeń, pro wadzonej przez kierownictwo GS. Nie wybudowano także przy miejscowej MBM warszta tów remontowych, ponieważ POM w Witkowie (6 km) zo bowiadał się obsługiwać całą gromadę Niechanowo. Warto dodać, że zobowiązanie to wy konuje dotychczas bez zastrze żeń.

Jak z tego krótkiego porów nania wynika, zamierzona 10 lat temu modernizacja wsi i gromady Niechanowo została zrealizowana w 90 procentach. Zmienił się zewnętrzny obraz wsi, zmienił się wystrój we wnętrzu zagród i mieszkań. Do każdej wsi można dotrzeć, jak to się mówi, suchą nogą. Na polach i w zagrodach moż na bez trudu obserwować po stęp techniczny. Wszędzie moż na zanotować ułatwienia w pracy. Toteż dzisiaj — jak po wiada agronom Jan Trzaskow ski — żniwa nie stanowią pro blemu. Nic dziwnego, skoro na polach pracowało 90 ciągni ków i tyleż sнопowiązałek o raz kombajn. A plony przekra czają średnio dla gromady 25 kwintali z hektara (przed 10 laty — 19 q/ha). Przyczyniła się do tego nie tylko mecha nizacja, lecz przede wszystkim intensywniejsze nawożenie mi neralne gleby.

K. J.



W Wielkopolsce więcej warsztatów rzemieślniczych

Z końcem czerwca br. istniały w Wielkopolsce 17.302 war sztatów rzemieślniczych, w tym 3216 w Poznaniu. Oznacza to, że liczba warsztatów zwiększyła się w I półroczu o 97 (o 61 na wsi i 5 w Poznaniu).

Najwięcej warsztatów, bo 4725, notowano w branży bu dowlanej, 3930 w metalowej, prawie 2400 w odzieżowo-włó kienniczej i 2272 w drzewnej. Z orientacyjnych danych wy nika, że zatrudnienie w war sztatach utrzymywało się pra wie na tym samym poziomie, co w ubiegłym roku. Zawodów uczyło się w warsztatach pra wie 10200 uczniów.

Stan sieci zakładów usługo wych nie jest dokładnie znany, gdyż Izba Rzemieślnicza zbiera różne dane statystyczne tylko raz w roku. Wiadomo jednak, że w 1970 r. zajmowało się u-

slugami prawie 82 proc. war sztatów rzemieślniczych w Poz naniu i blisko 93 proc. w wo jewództwie.

Ogólnie można powiedzieć, że sytuacja w rzemiośle była nieco lepsza niż w poprzednim półroczu. Przysiadły surowców utrzymywały się na poziomie z 1970 r., z tym że w niektórych branżach były nawet większe. Rzemieślnicy otrzymali np. wię cej wyrobów hutniczych, skór twardych, tarcicy oraz płyt, na tomiast nadal najgorzej przed stawiało się zaopatrzenie w branżę budowlaną, gdzie bra kowało (i nadal brak) cementu, cegły, wapna i okuć. Przysiadły tych materiałów są nadal małe i nie odpowiadają fak tycznym potrzebom rzemiosła.

Kłopoty w innych branżach powoduje za mała liczba skle pów, uprawnionych do sprze daży pozarynkowej jak też i to, że placówki posiadające te go rodzaju uprawnienia nie dysponują pełnym asortymen tem potrzebnych materiałów i surowców. Odnosi się to szcze gólnie do rzemiosł technicz nych, gdzie brak m. in. części do naprawy aparatów radio wych i telewizyjnych. (b)



Apel przebierańców przed pochodem i balem. Na „Czuwaj” komendantki Danuty Stanisze wskiej (w środku) odwrzasnęło kilkadziesiąt głosów, imitując dźwięki trąbki.

Na kolonii zuchowej

Szumi dokoła las...

W uwieńczonej przemyślnie różnymi totemami brami — mała kolonia zuchowa. Dwie, najwyżej ośmioletnie zuchunki, strzegą wejścia. Trzeba odbyć przepisowe ce remonie z meldowaniem Kom endzie gości. Poza tym cho dzi o to, aby nikt z małych uczestników kolonii nie przebiegał samowolnie przez drogę, rozdzielając niewielki bu dynek z czerwonej cegły, gdzie mieści się Szkoła Pod stawowa, dająca azyl chłop com z kolonii a Wiejskim Do mem Kultury, w którym za mieszkały dziewczynki, zajmu jąc w nim dwie izby lekcyj ne.

Z powodu ciasnoty miejsco wej ośmioklasówki Wiejski Dom Kultury imienia Marci na Kasprzaka, zbudowany dziesięć lat temu dla uczce nia pamięci wielkiego syna Ziemi Wielkopolskiej, wypo życza dwa pomieszczenia Szkole Podstawowej.

sa Krzyżaniak, wychowawczy ni chłopców — Krystyna Ja kubowska, a nawet kwater mistrz — Zdzisław Majchrzak, odpowiedzialny zazwyczaj za zaopatrzenie (znakomite), po magali zuchom przeistoczyć się w wymarzone przez nich, najdziwniejsze zresztą, posta cie.

W barwnym, ucharaktery zowanym tłumie, nie brakło Indianek. Najładniejszy strój z nich miała czterolatnia Magdzia Chruszcz, która prze była dzielnie próby ognia, strachów nocnych itp. Wśród przebierańców była udatna pielegniarka w czepku, odpo wiednio ucharakteryzowani „chorzy”. Sensację wzbudzał snujący się wśród świerków duch słynnej Brunhildy z te lewizyjnego cyklu dla dzieci. Zapomniano wprawdzie o Bo gusławie Łysym, lecz był za to Hindus w malowniczym turbanie z ręcznikami.

Opuściliśmy kolonię w mo mencie najhuczniejszej zaba wy, gdy wybierano miss bału i kolonii, premiowano najuda niejsze stroje. W jury zasiadli, obok kadry, rodzice przybyli po swe pociechy. Śmiechu i radości było co niemiara. Pó chód przebierańców obserwo wała ludność wioski. Harcerzy czekała jeszcze „zielona noc”, kiedy to — jak każe tradycja — każdy musiał być odpowied nio pomalowany przez kole gów, najlepiej, oczywiście, pod czas snu.

— Fajno było — stwierdził entuzjastycznie Hindus, które go rodzona matka z trudem poznała.

— Szkoda, że się kolonia skończyła — westchnęła bole ściwie Brunhilda.

Z dala dobiegały słowa za anektowanej przez harcerzy pieśni żołnierskiej: „Szumi dokoła las...”.

Szumiał nieraz kołysać do snu w krótką, letnią noc i w dzień wypełniony pracą oraz zabawą. (emp)



PRZYJEMNA I POZYTECZNA

OBORNIAKI. Tak można by okre ślić autokarową wycieczkę eter dzystu aktywistów oświatowych z powiatu obornickiego do woje wództwa lubelskiego, zorganizowa ną przez ZNP oraz Wydział Oświa ty i Kultury Prezydium PRN. Trwała ona od 16-20 bm. i miała na celu zaznajomienie uczestników z historią tego województwa, jego dorobkiem gospodarczo-społecz nym i kulturalnym oraz osiągnię ciami na odcinku pedagogicznym. Interesowano się szczególnie forma ni intensyfikacji procesów naucza nia przy pomocy najnowocześnie szych środków dydaktycznych.

ODZNACZENI PRACOWNICY RAD

SZAMOTULY. Przewodniczący Prezydium PRN w Szamotulach Czesław Zasada wręczył ostatnio odznaczenia państwowe zasłu żonym pracownikom rad narodo wych. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Lud wik Lota — rolnik i długoletni soł tys wsi Gąlowo, Henryk Hoffmann — kierownik Wydziału Organi zacyjno-Pracowni Prezydium PRN w Szamotulach, Złotymi Krzyżami Za służę udekorowano Ludwika Ko cha, Franciszka Kaseję, Stanisła wa Rejnera, Józefa Sielacza. Srebrnymi Krzyżami Zasługi od znaczone Walentyna Piotrowska, Jadwiga Skamierska, Antoniego Szczęsnego, Bronisława Fiszer. Za deusz Chudy oraz Czesław Hel wing otrzymali Brązowe Krzyże Zasługi. (mr)